

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocrotni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“, dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspall Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister handlu zamianował sekretarzy pocztowych Józefa Chołodeckiego-Białynię i Józefa Stögbauera radcami pocztowymi przy e. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwowski e. k. wyższy Sąd krajowy zamianował konceptowego praktykanta e. k. Namiestnictwa we Lwowie, Konstantego Rybickiego i praktykantów sądowych Stanisława Orskiego i dr. Wiktora Swobodę, auskultantami sądowymi.

Prezydent e. k. Sądu krajowego wyższego zamianował kancelistę sądu powiatowego w Niepołomicach, Michała Dutkiewicza, kancelistą sądu obwodowego w Jasle.

Obwieszczenie.

Ze względu, że zaraza pyskowa i racicowa obecnie w kraju panuje tylko w małych rozmiarach, e. k. Namiestnictwo uchyla swoje rozporządzenia z 10 kwietnia 1889 r. l. 23 540, i z 20 maja 1890 r. l. 35 961 dotyczące się domokrażnego handlu świń a natomiast zarządza:

1. W wolnych od zarazy pyskowej i racicowej powiatach kraju, dozwala się domokrażnego handlu świń przy zachowaniu istniejących przepisów pasportowych.

2. W razie wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w powiecie, zakazuje właściwe e. k. Starostwo domokrażnego handlu świń w całym powiecie aż do zupełnego wygaśnięcia tej zarazy.

3. Rozporządzenie niniejsze nie zmienia w niczem postanowień rozporządzenia ministerjalnego z 29 marca 1889 r. Dz. p. p. nr. 37, którym w obrębie okręgów rewizyjnych wzdłuż granicy rosyjskiej ustanowio-

nych §. 9 ustawy o księgosuszu z dnia 29 lutego 1880 r. i odnośnymi rozporządzeniami wykonawczymi z dnia 12 kwietnia 1880 r. Dz. p. p. nr. 37 i 38 wzbroniono pędzenia świń od domu do domu i z miejsca do miejsca.

Przekroczenia tego zarządzenia karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 r. Dz. p. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z e. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Ponieważ według wykazu o chorobach stadnych nadesłanego przez e. k. rząd bukowski z 18 października b. r. l. 18 442, stan zdrowia zwierząt domowych na Bukowinie jest pomyślny i kraj ten wolny od bydłych chorób zakaźnych, przeto uchyla się tu. rozporządzenie z dnia 29 sierpnia b. r. l. 69 289 i zezwala wprowadzać nierogaciznę z powiatów: Czerniowieckiego, Kocmańskiego i Storożynieckiego do Galicji i do zakładów obserwacyjnych w Białej i Krakowie. Tem samem może też być nierogacizna załadowana na stacjach kolei w Czerniowcach, Czerępkowcach, Nepółkowcach i Radowcach wprowadzoną do Galicji i do zakładów obserwacyjnych w Białej i Krakowie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z e. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 października.

Przebrzmiały wreszcie ostatnie okrzyki pożegnalne; eskadra rosyjska odplynęła z portu tulońskiego, a uroczystości francusko-rosyjskie, jak wszystko na świecie, minęły i należą już do przeszłości: nastąpi teraz czas politycznego obrachunku z tego, co w pozytywnym swoim rezultacie uroczystości te przyniosły, chwila, którą popularny zwrot francuski zowie „Le quart d'heure de Ra-

belais“. Z przedsiębiorstwa urządnego na tak wielką skalę, obrachunek jednak nie łatwy, to też przez długi jeszcze czas w prasie europejskiej powtarza się będą słowa „wizyta tulońska“ i „uroczystości francusko-rosyjskie“, zanim doniosłość ich zupełnie się wyjaśni i urobią się z nich pojęcia tak same w sobie zawarte i tak jasne pod względem swojego znaczenia politycznego, jak są niemi wszystkie pojęcia historyczne, a jakim w szczególności stało się już n. p. pojęcie „Kronsztadu“. Na razie atoli umysł ludzki chwytą i sądzi to, co przelewszyskiem bije w oczy i przede wszystkim zwraca uwagę, a takimi właśnie są pewne okoliczności, które — jak wizyta wielkich książąt rosyjskich Sergiusza i Pawła u Carnota, jak wreszcie nader łaskawa depesza cara do Carnota, — towarzyszyły ostatnim chwilom uroczystości, urządzonych przez oficjalną Francję i przez naród francuski na cześć gości z nad Newy. Zajmuje się też niemi cała prasa francuska, a upatrując w nich mniej lub więcej zgodnie oficjalne potwierdzenie formalnego związku Rosyi z Francją, nadaje im wysokie znaczenie polityczne. Czy jednak słusznie?

Wizyta eskadry rosyjskiej w Tuluń — ten wypadek, którego we Francyi oczekiwano z gorączkową niecierpliwością, — otrzymała w chwili, kiedy przychodziła do skutku, z Petersburga komentarz tak pełen rezerwy, iż szowiniści francuscy słusznie widzieli w nim prąd zimnej wody, puszczonej na ich głowy gorące. Ze strony rosyjskiej podniesiono z naciskiem, że ta wizyta ma być tylko aktem grzeczności międzynarodowej, rewizytą odwiedzin kronsztadzkiech, że ma być nowym zakładnikiem europejskiego pokoju, a co najwyżej manifestacją sympatyj, według tego komentarza, odbyło się istotnie wszystko, to wszystko przynajmniej, co zależało od rządu rosyjskiego, na co on mógł być wyrzeczony swym wpływem. Ambasador rosyjski bar. Mohrenheim, przy każdej sposobności, w której występował oficjalnie, podnosił ów pokojowy charakter wizyty eskadry rosyjskiej; za jego staraniem czynili to samo, powtarzając w kółko aż do znudzenia te same

niemal słowa, wszyscy mniejsi i więksi francuscy mężowie stanu, a admirał Avelan złożył przez całe postępowanie swoje we Francyi przykład, jak oficer carski umie pojmować i jak umie spełniać carskie polecenia. Naród francuski, porwany uczuciem upojenia, iż przyjaźń z Rosją zbliża go do zrealizowania jego marzeń o odwecie, otoczył Avelana objawami zapału i entuzjazmu bez granic: ale on, sługa carski, i oficerowie jego, pozostali wśród tego morza namiętności politycznych, wśród tych płomieni szału, w środku tego ogniska pochlebstw i ponęt — niewzruszonymi, pełnymi panowania nad sobą i zimnej krwi; na twarzy zachowali zawsze steoretypowy, przyjaźny ale chłodny zarazem uśmiech, na ustach mieli zawsze słowa grzeczne a nawet ujmujące — ale nie przekroczyli nigdy, nawet na myśl jedną, granicy, jaką im zakreśliła wola carska. Pozostali takimi od początku do ostatniej chwili pobytu swego we Francyi. Miałoby więc owe końcowe objawy, o których wspomnieliśmy na początku, pozostawać w sprzeczności z całym charakterem, jaki uroczystościom francuskim przagnął nadać pierwotnie rząd rosyjski, a jaki ściśle utrzymać starali się przedstawiciele tego rządu? Miałoby więc owe objawy dowodzić istotnie, jak chcą dzienniki francuskie, iż wizyta tulońska nie była już tilmtem, lecz grą polityczną na wielką, zasadniczą skalę?

Trudno zgodzić się na taką interpretację tych kilku szczegółów stojących w pozornej sprzeczności z całością, a trudno tem więcej, iż sprzeczność ta jest istotnie tylko pozorną. Reza chciała, aby uroczystości francuskie nie zamieniły się w manifestację polityczną, która skutkiem gorącej krwi Francuzów, urosnąć mogła w jakąś prowokację, — i cel swój osiągnęła zupełnie. Z drugiej atoli strony leżało to w jej interesie, aby Francuzom za rozwinięte przez nich objawy serdeczności i entuzjazmu, w chwili, gdy eskadra rosyjska już odplywała, gdy zatem one nie mogły już stać się dla tendencyi Rosyi niebezpiecznymi, odpłacić się w sposób taki, któryby schlebając narodowej dumie Francuzów, utrwalił jeszcze wpływ Rosyi na Francję a ową entente cordiale, nie angażując caratu zbyt znacznie a z wielu powodów dla niego wygodną, zabezpieczył od wszystkich możliwych kapry-

BITWA POD CUSTOZZA.

(Dokończenie).

Około południa zavrzała na całej linii bojowej, której głównymi punktami były obsadzone silnie przez Włochów wyżyny: Monte-Torre, Belvedere i Custozza gorąca, zacięta walka. O zajęcie powyższych miejscowości ku siły się głównie pojedyncze oddziały armii austriackiej a chociaż powiodło się im kilkakrotnie odnieść świetne sukcesy, nie mogły w obec znacznej przewagi nieprzyjaciela utrzymać się na zajętych chwilowo stanowiskach. Belvedere zdobył po dwakroć żołnierz austriacki, musiał wszakże oba razy ustępować przed przemagającymi siłami włoskiemi. Naczelne dowództwo włoskie w trafnym zrozumieniu ważności wyżyn o które walczone wysyłał tam coraz to świeże zastępy. Przy tem wszystkim wszakże było z wielką korzyścią dla broni austriackiej, iż dzięki wzmiankowanemu już bohaterstwu atakowujących i huzarów, wykonanemu o wczesnej godzinie w kierunku Villafranca, stojące tam dwa włoskie dywizye piechoty pod komendą księcia Humberta i generała Bixio, oraz jedna dywizya kawalerji zostały jakby przykute do tego miejsca i niemogły wziąć udziału w akcji bojowej.

O godzinie 3 po południu postanowił Najd. Arcyksiążę Albrecht, powziawszy wia-

domość o zwycięskim posunięciu się prawego skrzydła i centrum ważyć się na krok stanowczy, który w razie powodzenia rokował, iż bój, wrzający na terenie pod Custozzą zakończy się świetnym zwycięstwem armii cesarskiej. W tym celu na punkt ten została rzuconą cała rezerwa, przyczem miały ją, wedle potrzeby sukursować korpusy V i IX oraz rezerwa kawalerji.

Odpowiednio danym rozkazom ruszyły o godzinie 4 brygady Welsersheimba i Töplego do ataku na Belvedere. Był to już trzeci w ciągu dnia 24 czerwca szturm na tę miejscowość, i tym razem został uwieńczony zupełnym i trwałym powodzeniem.

Teraz pozostało jeszcze zająć Custozzę i przytykające do niej wyżyny Monte Torre. Ponieważ jednak Włosi stawili tutaj zacięty opór, a wojska austriackie były niezmiernie zmęczone, rozkazał generał Maroicic po zdobyciu Belvedere otrąbić chwilowy odpoczynek. Artylerja tylko nie odpoczywała. Działa jej grzmiały bezustannie, co było niejako przygrywką do decydującej akcji. Skoro wojska nabrały sił potrzebnych do ciężkiej przeprawy rozwinęły się w kolumny i ruszyły na miejscowość, która miała dać nazwę świetnemu zwycięstwu broni austriackiej.

Dzieło plastyczne wystawione w sali kasyna wojskowego, które dało nam asumpt do nakreślenia niniejszego szkicu, przedstawia właśnie rozstrzygającą chwilę bitwy pod Custozzą.

O godzinie pół do 5 rozpoczął się równocześnie atak na Custozzę i Monte Torre.

Wojska austriackie obejmowały obie te miejscowości żelaznym pierścieniem, który coraz bardziej się ścieśniał. Włosi stawili rozpaczyli opór i zdawało się że postanowili do ostatniego żołnierza bronić swych pozycji. Byli oni zresztą w znacznie korzystniejszym niż strona przeciwna położeniu, bo wiele łatwiejsem wydawała się obrona tych stanowisk, niż ich zdobycie.

Pod osłoną silnego ognia artylerji, który wśród kolumn nieprzyjacielskich straszne czynił spustoszenia posuwały się pewnym krokiem wojska austriackie. Działa włoskie nie zdołały powstrzymać ani na chwilę tego pochodu a tem mniej zachwiać kraczących do szturm szeregów chociaż w nich coraz to nowe coraz większe powstawały luki. Już pierwszy szturm tak był gwałtowny, że szyki nieprzyjacielskie począły się mieszać i cofać w haotycznym nieładzie. Jeszcze jeden atak dokonany skombinowanymi siłami, przyczem w sam czas znalazły się w akcji brygady Möringa (od strony zachodniej) i Welsersheimba (od północy) a wyżyny, o które toczył się krwawy bój były w rękę wojsk austriackich. Armia pod wodzą króla Wiktora Emanuela była zmuszoną rozpocząć odwrot. Przedewszystkiem odwrot dywizji generała Euglia i gen. Govone w kierunku Villafranca zamienił się, dzięki dzielnemu współdziałaniu austriackich brygad kawalerji pod dowództwem Pulza i Bujanovica w formalną ucieczkę. Cofając się w popłochu te dywizye porwały ze sobą nietkniętą dotąd wcale kolumnę złożoną z dwóch dywizyj pod komendą księcia Humberta i generała Bixio, sku-

tkiem czego można było uważać całą główną armię królewską za rozprószoną.

Z powodu ogromnego znużenia zwycięzców (w ogniu nie były tylko dwa bataliony strzelców i jedna bateria) nie można było myśleć o ściganiu nieprzyjaciela. I bez tego jednak pogrom był zupełny a losy armii włoskiej rozstrzygnięte...

Armia austriacka biwakowała przez noc i dnia 25 czerwca na zdobytych stanowiskach. Wojska włoskie ścigały się na prawy brzeg Mincia i kontynuowały dnia 26 odwrot w kierunku Oglio. Generał Cialdini widział się zmuszonym przeprowić napowrót przez Po.

Zwycięstwo pod Custozzą, które stanowi jedną z najpiękniejszych kart w dziejach wojennych Austrii, które okrzyk nieśmiertelną sławą naczelnego Wodza Arcyksięcia Albrechta wywołało w całej Monarchii nieopisany entuzjazm a zagranicą podziw, i podniosło ducha ludów austriackich, przyniesionych niepowodzeniem na północnym terenie wojennym. Najj. Pan w słowach gorących podziękował Arcyksięciu Albrechtowi i dzielnym wojskom a zebrana później kapituła orderu Maryi Teresy zaproponowała jednomyślnie naczelnego Wodza do wielkiego krzyża tego orderu, generała Maroicica i szefa sztabu generalnego Johna do krzyża komandorskiego, wreszcie pięciu wyższych wojskowych i rotmistrza barona Bechtolsheima do małego krzyża.

sów opinii publicznej francuskiego społeczeństwa. To zadanie miały spełnić owe objawy i spełniły je istotnie, — większego jednak znaczenia nie można do nich przywiązywać, nie można, chociażby w Paryżu nie wiadomo jak chciano je tłómaczyć.

List z Niemiec.

Dnia 27 października.

(Sensacyjny proces i rola w nim oficerów niemieckich. — Krzywoprzysięstwo. — Małżeństwa żydowsko-chrześcijańskie. — Nowe świątynie katolickie w Berlinie. — Sezon koncertów. — Powrót z wyprawy naukowej na północ).

Panujący obecnie monarcha, gdy jako książę był dowódcą pułku, zakazał surowo podwładnym sobie oficerom wszelkich gier hazardowych i występował bezwzględnie przeciw zbyt koczującemu życiu i wznagającemu się w kołach oficerskich marnotrawstwu. Gdy Wilhelm II wstąpił na tron, wydał rozkaz do ministra wojny, w którym wyraził wolę, by oficerowie w piechocie nie pobierali z domu tytułem dodatku do swej gaży więcej niż 50 marek, w kawalerii zaś 150 marek. Zarazem polecił cesarz zobowiązać dowódców pułku, aby starali się tłumić w oficerach wszelkie niskie instynkta, przedewszystkiem zaś odwozili ich od gier hazardowych, hulanki i innych rozrywek, oddziaływujących zgubnie na charakter.

Toczący się właśnie przed trybunałem sądowym w Hanowerze proces, którym zajmuje się obecnie prawie wyłącznie opinia publiczna w Niemczech, dowodzi, jak mało uszanowaną została w korpusie oficerskim, pomimo tyle sławionej karności, wola cesarska.

Na ławie oskarżonych zasiada kilkunastu szulerów i bankierskich lichwiarzy, którzy manipulacje występne tem ostatniac umieli, że ofiary swoje, przeważnie z koł oficerskich, zmuszali przyjmować pewną część udzielonej pożyczki w formie losów loteryjnych, których ocenę obliczali oczywiście znacznie wyżej ponad kurs normalny. Kto nie chciał kupować losów po cenie oznaczonej, nie otrzymywał pożyczki, a gracze obciążeni honorowymi długami decydowali się w ostateczności wystawić jeden weksel za drobną brzęczącą pożyczkę, a drugi za losy nabyte, których cena przekraczała nieraz znacznie otrzymaną gotówkę.

W tak podstępny sposób maskowano lichwę ohydą. Pozornie kapitały wypożyczone oprocentowano po normalnym stopie, ale w losach wekselanych dłużnikom pobierano odsetki olbrzymie. Gdy która z ofiar nie

mogła wnieść na termin opłaty, narzucano jej nowe weksle znacznie wyższe, w tych samych warunkach, tak, że dług wzrastał nieraz do ogromnych rozmiarów. Prócz tego, owi bankierowie trudnili się szulerką po różnych miejscach kąpielowych i zagranicznych.

Prokurator wpadł na trop tego rozboju w skutek denuncjacji. Doniesiono mu bowiem dnia 5 sierpnia r. z., że porucznik Middel przegrał w Karlsbadzie do bankierów: Maksymiliana Rosenberga i Alberta Hesse, 14.700 marek w grę hazardową. Zarządzone śledztwo wykryło, że banda składa się z bankierów Maksymiliana Rosenberga, Alberta Hess alias Seemana, Louis Abtera, Juliusza Sussmanna, kapitalisty Jana Fahrle, rotmistrza pouszkołowego Meyerincka, kapitalisty Samuela Seemana, bankiera Juliusza Rosenberga i kilku innych *minorum gentium*.

Wszystkich ich aresztowano i obecnie zasiadają na ławie oskarżonych. Wszyscy, oprócz rotmistrza Meyerincka, udekorowanego orderem orła czerwonego, kilkakrotnie byli karani za różne szalbierstwa, kradzieże, fałszowanie weksli. Meyerinck zwykle napędzał im ofiary, a były niemi wyłącznie oficerowie, do sieci i spółników swoich przedstawiał pod fałszywymi nazwiskami jako fabrykantów, wielkich przemysłowców i t. p. szepejąc oficerom, że namiętnie oni oddają się grze, że łatwo bardzo wygrać od nich znaczne sumy. Używali oni przy grze podwójnej rulety i kart znaczących. Oficerowie w ciągu jednej nocy przegrywali nieraz po kilkanaście tysięcy marek, a nawet jeden przegrał w kilku godzinach 60.000 marek.

Przeszło stu oficerów, począwszy od generała aż do podporuczników powołano w roli świadków przed kratki sądowe.

W Hanowerze znajduje się wielka szkoła wojskowa dla jazdy konnej, a na kursa przybawają tam oficerowie z najróżniejszych pułków niemieckich. Pobyt w tej szkole stał się dla wielu fatalnym, bo pilnie uczyli się na kursa gry hazardowej, niż na jazdy konnej. Hanower był ogniskiem centralnym występku, którego promienie rozszerzały się daleko po garnizonach prowincji.

W zeznaniach oficerów uderza przerażająca prawie lekkomyślność i naiwność. Prawie bez wyjątku nie są w stanie udzielić żadnych informacji w sprawie weksli wystawionych i nie wiedzą wcale jakie sumy otrzymali, a mianowicie jakie losy i w jakiej wysokości przyjęli. Niekiedy nawet odpowiedzieć nawet nie umieli, czy istotnie losy, czy tylko wykazy numerów doręczone im zostały. Oficerowie należą w przeważnej większości do rodzaju zamożnych.

Cesarz zainteresował się w wysokim

stopniu tym procesem i polecił ministrowi wojny aby po ukończeniu rozprawy sądowej w Hanowerze zarządził odpowiednie dochodzenia, które prawdopodobnie będą fatalne w swych skutkach dla oficerów pociągających w charakterze świadków. Jak zapewniają, cesarz miał się odezwać, iż należy wydać jak najsurowsze zarządzenia celem stłumienia w kołach oficerskich gorączki hazardu.

Na odbytem w tych dniach zebraniu ewangelickiego synodu prowincjonalnego, prokurator Trenek zdawał sprawę ze zestawień statystycznych rządu w przedmiocie kryminalistyki krzywoprzysięstw, które, zdaniem referenta, ogromnie się pomnożyły w ciągu ostatnich lat dziesięciu we wschodnich prowincjach monarchii pruskiej. Wedle tego źródła, największego kontyngensu krzywoprzysięców dostarczyli: Mazurzy, Litwini i Polacy. Zjawisko to, zdaniem p. Treneka, tem więcej zasługujące na uwagę, że zarówno Polacy Górnego Ślązka, W. Ks. poznańskiego i Prus zachodnich, jako też Litwini i Mazurzy Prus wschodnich odznaczają się bardzo gorącym i szczerem usposobieniem religijnym. Ponieważ krzywoprzysięstwa sądowe pomiędzy ludnością kresową monarchii pruskiej oddawna już były przedmiotem wywodów publicystycznych, przeto tym razem już i pisma niemieckie wytknęły panu Trenekowi „nieświadomość umyślną“. Organ Richtera *Freis. Zig.* zaznaczył z tego powodu, że przestępstwa te były i są po dzień aktami zewnętrznymi tylko karygodnymi, gdyż w istocie swej nie mogą być zaliczane do wyników złej woli i rozmysłu, lecz po prostu są następstwami wprowadzenia języka niemieckiego do sądownictwa, tudzież wynikiem niedokładnego tłómaczenia pytań i odpowiedzi, bez możliwej ze strony sędziego kontroli. Poseł Richter, zwracając tedy raz jeszcze uwagę rządu na „mutne i pożałowania godne następstwa pomienionej ustawy, jak najformalniej zaznaczył, że „sprzeciwia się ona najprostszym zasadom sprawiedliwości i koniecznie prowadzić musi do najdziwniejszych objawów“.

Na tymże synodzie zastanawiano się nad wyborem środków, mogących zapobiec coraz częściej praktykującym się małżeństwom pomiędzy chrześcianami i żydówkami i naodwrot. Liczba tych małżeństw, wynosiła w r. z. w Prusiech przeszło 4000. Były kaznodzieja nadworny Stoecker przemawiał, aby w przyszłości pastorowie protestancy nie uczestniczyli w tego rodzaju małżeństwach. Wskutek poruszenia kwestyi składania przysięgi w sądzie, synod oświadczył, że z tem, aby świadek chrześcianin nie przetrwał składać przysięgi przed sędzią żydem.

Berlinowi, tak ubogiemu w świątynie w ogóle, a w szczególności katolickie, przybyły w ostatnich czasach dwa nowe kościoły: św. Bonifacego w dzielnicy Schöneberg i św. Pawła na Moabie. Obydwa domy Boże obliczone na kilka tysięcy osób, uczynią zadość na pewien czas przynajmniej gwałtownym potrzebom religijnym berlińskich katolików, których liczba w miarę wzrostu miasta ustawicznie się podnosi, jużto przez napływ ludności z zewnątrz, jużto przez naturalny przybytek z urodzeń. O zaprowadzeniu polskich kazań w nowo powstałych świątyniach nie atoli nie słychać, a właśnie ich brak dotkliwie odczuwa ludność polska, która ma sposobność słyszeć te słowa Boże w języku rodzinnym jedynie w kaplicy św. Piusa.

W Berlinie rozpoczęły się przed kilku dniami kursa w nowo założonym gimnazjum żeńskim. Zgłosiło się 16 uczemie w wieku lat 17—24. Język grecki, łaciński, francuski, oraz geografję wykładają profesorowie gimnazjalni, język angielski rodowita Angielka. W pierwszym kursie uczemie, które wszystkie bez wyjątku ukończyły pensje żeńskie, poznają się z zasadami gramatyki i czynnami greckiego i łaciny, a w drugim tłómaczyć już będą Ksenofonta Anabasis i Caesara *Bellum gallicum*. Wykład nauk przyrodniczych rozpocznie się dopiero w drugim semestrze, a nauka języka angielskiego i francuskiego zmierzać będzie ku temu, aby do tychczasowe wiadomości pogłębić i dać im gruntowną podstawę.

Sezon koncertowy w Berlinie zapowiada się nadzwyczaj świetnie. W sali Bechsteina ma się odbyć 160 koncertów, w *Singakademie* i *Philharmonie* 300 koncertów, w pałacu koncertów zaledwie kilka wieczorów będzie wolnych od produkcji; włączając do tego koncerty królewskiej kapeli i okolicznościowe koncerty, w liczbie 100 co najmniej, daje to ogólną cyfrę 700 koncertów, w których wystąpią najrozmaitsze wieki i talenta. Gdy weźmiemy, iż sezon koncertowy trwa pół roku, to przypadnie po cztery koncerty na wieczór, nie licząc oper i operetek.

Specjalista w badaniu lodowców, dr. Drygalski, kierownik ostatniej ekspedycyi grenlandzkiej powraca w tych dniach do Berlina. Doniósł on, że rezultat podróży ze wszech miar był dodatni. Na sankach, zaprzężonych w psy, na przestrzeni 450 mil zbadał lodowce Grenlandyi.

Rossya i Finlandya.

Z powodu prądów russyfikacyjnych, skierowanych obecnie przeciw rządzącej się

10)

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ POŁUDNIOWEJ AMERYKI.

(I. *Marse Chan, Newfound River, In ole Virginia. Befo'de war*, ect, przez Tomasza Nelsona Page, New-York 1891—1892; Charles Scribner's sons. — II. *Monsieur Motte*, przez Gracyę King, New-York 1888; Armstrong and son. — III. *Tales of time and place*, przez Gracyę King, 1892, Harper and brothers).

II.

(Dokończenie).

Pobożne te improwizacje nie są przeszkodą, że odbłyśki przyszłych orgii przenikają z poza religijnych niby zachwyty, wiodących tłumy ludzi, wśród trzasku fajerwerków, odgłosu trąb i także częstych libacji. Wszędzie przygotowują obfite jedzenie, biedni nawet mają z czego cieszyć się tej nocy, bo wszyscy dają jałmużnę w dzień Bożego Narodzenia: kluby, instytucje handlowe, osoby prywatne wysilają się jedne przed drugimi, aby Santa Claus, hiszpański św. Mikołaj, zaaklimatyzowany w Ameryce, rozciągnął swoje panowanie aż do szpitali, przytułków, aż do najdalszych zaułków nędzy. Nikomu nie wolno położyć się spać przed świtaniem i od wieczora do rana, fala elektrycznego światła oświeca wspaniałość sklepów i tłumy tego różnobarwnego jarmarku, w którym biorą udział wszystkie rasy i narodowości razem, biali, żółci i czarni ludzie, gdzie słyszeć można wszystkie języki jak na wieży Babel i gdzie najobrzydliwsze łachmany ocierają się poufale o jedwab i aksamit. Podezas gdy przy mszy północnej w Katedrze, woskowy *bambino* leży na ołtarzu wśród świec, kwiatów, trzech króli, wśród wszystkich zwierniactw obory, zdarszą się, cudem łatwo zrozumiałym, że dzieciątko żywe z krwi i kości usypia w chrzcielnicy małego kościółka, w którym młody i chorowity ksiądz mało uznany, czuwa nad swoimi wiernymi z całkiem innym uczuciem jak to, które owe hałaśliwe tłumy przenika.

Myśli on o potrzebach duchownych i innych, które Santa Claus nie zdoła zaspokoić, myśli o tych, których serca próżne, wiszą w tej chwili, jak próżne terobki na gałęziach Bożego drzewka, a których żaden duch dobry, niestety! wypełnić nie potrafi! Modli się sam jeden przed zychową gwiazdą, stanowiącą jedyny ornament biednego kościółka, tak mało podobnego do innych kościołów, wyjąwszy to, że Bóg miłosierny w nim zamieszkuje, kiedy drzwi jego zostały otwarte i nieszczęśliwi, nieśmiali, zrozpaczeni, którym uroczysta pompa religijna nie przemawia do duszy, szukają tutaj przytułku. Przez przeciąg tej nocy Bożego Narodzenia, skromny kapłan, czujący się wigilią dnia tego prawie niepotrzebnym na świecie, dokonuje słabymi środkami cudownych rzezy: wydiera dyabłu męską duszę, zniwala do małżeństwa, chrzci dziecko i wraca opuszczonemu dziecku matkę. Prócz tego, rekrutuje cały tłum dzieci włóczędzy, płci obojga, na katechizm, dzieci należących do jednej rodziny Wiggins, w taki sposób, że tego opisu nie powstydziliby się Dickens, znany ze swoich bajek wigilijnych.

Bayon l'Ombre, najwięcej może znane ze wszystkich opowiadań miss King, stosowny był na przeróbkę na scenę: trzy siostrzycki, ukryte w odległej plantacji, otoczonej bagnami zięjącymi gorączkę. Podczas gdy ojciec poszedł na wojnę odają się one całymi dniami marzeniu, aby się wstawić jakimś bohaterem czynem jak Joanna d'Arc, Karolina Corday; — nagłe nadejście gerylasów, podających się za związków który odnieśli zwycięstwo, pomimo że są zwycięzonymi rewolucjonistami, gdyż generał Lee poddał się już; — gmatwanina wynika z uwolnienia przez młode dziewczęta więźniów, który myślą że przybyli są południowcy a oni są z północy; — pocałunek, Rómea i Julii zamieniony między nieprzyjaciółmi w obec grożącego niebezpieczeństwa; — osobistość na pół komiczna. Na pół bohaterka, *du Beau*, kapitana gerylasów, rabusia, prawie tak samo wzbudzającego obawę w tych, którym służy, jak tych z którymi walczy; — rozkoszny chór, dzikie bachanalie murzynek niewolnic, upojonych wolnością, wszystko to znakomicie wydało by się w teatrze. Co by się nie udało, to przeniesić na scenę atmosferę tego kraju, nadającą całkiem odrębną

cechę obrazom ciszą tego wczesnego lata bez życia, gdzie żaden głos, żaden dzwonek nie powołuje ludzi do pracy, gdzie cukrowanie, stodoły, szopy walą się, a zielska porastają pola których nikt nie uprawia ani zasiewa. Jeden tylko potok zdaje się żyć i poruszać, tocząc swoje słonawe wody to w cieniu, to w słońcu i myjąc swoimi wodami niskie i miękkie wybrzeża, zdające się uginąć pod ciężarem cyprysów olbrzymów. Tymczasem cierpliwe myszology, stojąc na drzewach gumowych, będących dla nich punktem obserwacyjnym, przypatrują się horyzontowi; ciężkim poruszeniem skrzydeł, po dwa na raz, czynią wycieczki po nad szeroką zamarłą plantacją, ale jeszcze tu nie nie zgnió, a więc i nakarmić się czem nie ma: cierpliwości!... I rozpoczynają na nowo swoje obserwacje, pewnie, że nie ominię ich biesiada, której przedzą czy później się doczekają. Zadnego opisu bitwy nie ma, ale żadna w świecie kanonada nie dała by nam tak dokładnie odczuć okropności wojny, jak widok tej zamarłej plantacji, której ona przecie nie dotyka, która zdaje się być pograżoną w spokój, oddaloną od pola walki.

Więcej jednak niż tą wojną, zainteresować się możemy wojną 1870 roku, która podobno i w Nowym Orleanie miała echo, przynajmniej w francuskich częściach miasta. Podobno wszystkie patriotyczne uczucia francuzów odżyły się w sercach starych emigrantów i ich synów. Naprzykład, dom p. Grouille, Alzateczyka, mieści w sobie p. Villemint, uroczego za czasów cesarstwa, arystokratę, literata, niewiedomego, niezdarne go autora *Tropiques de l'Amour*, *Fleurs exotiques*, *Statistiques du Cocur*, *Filles de Lucifer* i innych tym podobnych tuzinkowych książek, które biedna robotnica, skromna opiekunka a teraz żona autora w poszanowaniu trzyma, nie znając ich wcale, gdyż ich nie czytała. W tym samym domu mieszka p. Wilhelm Müller, bardzo młody i bardzo łagodny Niemiec, profesor umarłych języków i pisania: to Francya i Prusy naprzeciw siebie. W chwili gdy się powieść zaczyna, depeze z Francyi latają, wszyscy są w nienaturalnym stanie podniecenia umysłowego i biedny p. Wilhelm, kochający się w córce szewca p. Renaudiere jest nagłe uważany za nieprzyjaciela. Daremnie młody człowiek ośmiela się uczynić uwagę:

— Ależ przecie jesteście wszyscy Amerykanami!...

— Amerykanami? kiedy rozdierają ojezyczne, z której pochodzimy? odpowiadają, wołając, że krew ich francuska burzy się i gotuje, a dusza dzieli niepokój tamtych z za morza — którzy walczą.

Tak przemawia p. Renaudiere, wymowny orator, popierany przez grubą panią Carlin i dwie jej córki, małą kwiecistą o zuchwałym spojrzeniu, przez p. Frejus, handlarza różańców, szkaplerzy i obrazków świętych. Po Sedanie, papa Renaudiere tak podburza umysły, że wszyscy są gotowi wydać wojnę Niemcom, ale z braku tychże, rzucają się wszyscy na nieszczęśliwego Wilhelma, który od razu staje się opuszczony, traci uczniów i uczennice, traci przyjaciół i narzeczoną i nareszcie decyduje się wyjechać. Dzień, w którym biedna jego, czarna walizka ukazuje się w sieni, jest dniem prawdziwego święta dla lokatorów. Niech sobie jedzie, niech go tam zabija, bo Francya wszystkich ich wymorduje, musi zwyciężyć.

Nagle odkrywa się podstęp! — och! można się było tego spodziewać po człowieku tej rasy! — udał tylko, że odjechał... Natychmiast, z krykami i przekleństwami szukają go po całym domu i znajdują wreszcie... czytającego fałszywe depeze o zwycięstwie Francuzów, biednemu śle-emu p. Villemint, którego ratuje od waryacji, gdyż biedak nie mógłby znieść wiadomości o upadku jednego z Napoleonów. Następnie ogólne rozrzewnienie i rozgrzeszenie: wszyscy godzą się, że nienawidzą Wilhelma jako Prusaka, ale przebaczą człowiekowi i piękna Anaïs, pozostając francuską w duszy, przystaje na traktowanie go jako Amerykanina, czyli brata, który wkrótce stanie się dla niej dobrem mężem.

Wiele jest sprytu w tej *bluetce*. W ogóle nie braknie ani sprytu, ani talentu młodej autorce, która mogła osiągnąć europejską sławę, gdyby się kto znalazł, który umiał z całą finezyą tłómaczyć jej utwory. Brak jej chyba tylko nieco realizmu, brak doświadczenia a gdy te przymioty z czasem osiągnie, stanie się z pewnością pierwszą autorką w Stanach Zjednoczonych.

Obwieszczenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrobu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1896 lub na rok 1894 z prawem milczącego odnowienia kontraktu dzierżawy na drugi ewentualnie na trzeci rok tj. na lata 1895 i 1896 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi dnia 14 listopada 1893 publiczna licytacja.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się
				zł.	ct.	
1	Kołomyja z 96 miejscowościami	mięso	Kołomyja I. klasa 96 miejscowości III. klasa	36000	—	dnia 14 listopada 1893 od godziny 4 po południu do 6 wieczer i od 8 rano do 12 w południe w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.
2	Obertyn z 24 miejscowościami	mięso	III. klasa	3500	—	
3	Uściesko z 5 miejscowościami	mięso	III. klasa	820	—	
4	Czernelica	wino	Taryfa C.	26	—	
5	Kosów Pistryń z 19 miejscowościami	wino	Taryfa C.	518	90	
6	Obertyn miasto	wino	Taryfa C.	50	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadium wniesione być mają najdalej do 2 godziny po południu dnia 13 listopada 1893 na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi i we wszystkich tej Dyrekcji podległych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 proc. podatku krajowego od podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego jak długo ten podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30 proc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

W Kołomyi, dnia 27 października 1893.

L. 49155

[6898 1-3]

Obwieszczenie II. licytacji.

Celem wydzierżawienia stacyi mylnicznych w Kołomyjskim okręgu skarbowym rozpisuje się niniejszym odnośnie do zapodanych w obwieszczeniu Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 26 września 1893 l. 81351/93 warunków drugą publiczną licytacją na następujące stacje mylniczne,

L. licząca	N a z w a		myto pobiera się za kilometry	Cena wywołania za jeden rok		Licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu
	gościńca	stacyi mylnicznej		zł.	ct.	
1	podbeskidzki	Borszczów	16	1601	—	w Kołomyi dnia 13 listopada 1893 od godziny 9 rano do 12 w południe
2	"	Kołomyja	16	5340	—	
3	pok cki	Czerhanówka	8	882	—	
4	"	soroki	16	1726	—	

Pisemne należycie opieczetowane w 1/6 część ceny wywołania jako poręczne zaopatrzone oferty wnoszone być mają w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacji na ręce c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Po ukończeniu ustnej licytacji nastąpi otwarcie wniesionych pisemnych ofert. Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi, jakoteż w podwładnych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

W Kołomyi, dnia 26 października 1893.

L. 6954

[6881 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia kwot 10 zł., 20 zł., 8 zł. 87 ct. i 5 zł. 16 ct. wa. z pn. na rzecz Wysokiego skarbu odbędzie się w tym sądzie dnia 13 listopada 1893 i dnia 12 grudnia 1893 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności Nr. 220 w Mikulińcach położonej wykazem hip. l. 551 księgi gruntowej gminy katastralnej Mikulińce objętej, Kopia Sasa własnej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 200 zł. Wadium 10% tej ceny. Blizsze warunki licytacji i wyciąg hipoteczny wglądać można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu nabyli nie mniej tych, którymby uchwał. licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie Salomona Kleina z Mikuliniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 3 października 1893.

L. 4063

[6882 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności dr. Józefa Dukieła w kwocie 360 zł. a. w. z pn. po potrąceniu kwoty 50 zł. odbędzie się w dniu 13 listopada 1893 i dnia 15 grudnia 1893 każdym razem o 9 rano w tym sądzie egzekucyjna publi-

czna sprzedaż połowy realności I wykazu hip. 19 ks. gr. gm. Rymanów objętej, pod lk. 133 położonej dłużniczej masy spadkowej Izaaka Bartha własnej

Cena wywołania 305 zł. Wadium 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 20 sierpnia 1893.

L. 3179

[6912 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Staremiście oznajmia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Benesch 1200 zł. dnia 14 listopada i 19 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się na pierwszym terminie tylko za lub wyżej wartości nominalnej a na drugim i niżej sprzedaż sumy 2500 zł. na rzecz Józefy Burghart w stanie biernym realności 196 Wilhelma Burgharda w Staremiście intabulowanej.

Wadium 250 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Maryan Władczyński.

Staremiasto, 8 lipca 1893.

L. 7496

[6879 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 106 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Markusa Wanga w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 14 gminy Żołynia dłużnika Franciszka Baara własnej, w dwóch terminach 15 listopada i 15 grudnia 1893 ka-

żdy raz o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szpunar.

Wadium wynosi 19 zł. 20 ct.

Łańcut, 11 września 1893.

L. 13442

[6869 1-3]

Tarnobrzesci c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mendla Zuckra jako prawonabywcy Abrahama Perlberga w kwocie 151 zł. 55 z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 listopada i 19 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 167 w księdze grunt. gm. kat. Baranów zapisanej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadium 70 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dr. Winklera w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg 12 sierpnia 1893.

L. 10675

[6886 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 71 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Jeziernej położonej, a wyk. hip. l. 634 tej gminy objętej, dłużników Zofii Owerko Maryi Derewieńskiej, Justyny Pałamar i Dmytra Kutnego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Rubina Tischera na dniu 17 listopada 1893 i na dniu 19 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie za cenę wywołania 315 zł. wa. lub wyżej tejże, na drugim zaś i niżej ceny wywołania też sprzedana zostanie.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Rudnickiego w Zborowie.

Zborów, dnia 10 września 1893

L. 8731

[6862 1-3]

Dnia 21 listopada 1893 i 22 grudnia 1893 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 244 ka. gr. gm. Brzesko objętej spadkobierców s. p. Wiktorii z Trelów 10 Rybickiej 20 Jaworskiej własnej, na rzecz Ozyasza Tannenbauma celem zaspokojenia sumy 46 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 867 zł. 75 ct.

Wadium 87 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1893.

L. 10989

[6863 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie w kwocie 79 zł. 57 ct. a. w. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 22 listopada 1893 i dnia 22 grudnia 1893 o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności w Końskiem położonej, whl. 91 ks. gr. gm. Końskie objętej, Piotra Leszczyka własnej.

Cenę wywołania jest kwota 1620 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacji złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 100 zł. 20 ct. a to w gotowiznie, lub w papierach publicznych.

Dla nieznanymi wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 16 września 1893.

L. 11277

[6864 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności Amshona Scherza w kwocie 42 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 22 listopada 1893 i dnia 22 grudnia 1893 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 391 w Brzozowie położonej, whl. 633 ks. gr. gm. Brzozów objętej, mał. Maryanny, Władysława i Jana Miciaków własnej, tudzież połowy realności lwh. 1027 ks. gr. tejże gminy objętej, dłużników Katarzyny Mrozek i nieobjętej masy spadkowej s. p. Walentego Mrazka własnej.

Cena wywołania tych realności jest kwota 230 zł. a. w. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacji złożyć do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 23 zł. a. w. a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Obie te połowy realności zostaną razem sprzedane.

Dla nieznanymi wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

W Brzozowie, dnia 25 września 1893.

L. 2596

[6885 1-3]

W dniach 20 listopada i 22 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie egzekucyjna sprzedaż połowy realności w Ulanowie pod lk. 11 i 56 whl. 178 i 120 Józefa Gilla własnych na rzecz Antoniego Brzucha.

Cenę wywołania stanowi kwota 1165 zaś wadium 116 zł. 50 ct. wa.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Franciszka Zgorka z Ulanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 10 października 1893.

L. 19287

[6688 1-3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności N. (Mikołaja) Oroszlaniego w sumie 75 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności Stanisława Nowakowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 1 grudnia 1893 i w dniu 12 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 10418 zł. 06 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 1041 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, d. 12 października 1893.

L. 11885

[6878 1-3]

W dniach 22 listopada i 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacja realności w Łojowie położonej, wyk. hip. l. 269 księgi gruntowej gminy Łojowa objętej, na zaspokojenie pretensyi Josia Mehr w kwocie 140 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadium 60 zł.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Kajetana Bilińskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hipot. oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 18 września 1893.

L. 8742

[6521 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Cucyłowiu położonej, wedle wyk. hip. 279 tejże gminy część I. dłużnika Osiasza Brennera własnej, na zaspokojenie pretensyi kasy zaliczkowej w Nadwórnie w kwocie 300 zł. w. a. dnia 29 listopada 1893 i dnia 19 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takiej.

Wadium wynosi 88 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla z miejsca pobytu niewiadomego Osiasza Brennera kuratorem Kopia Kwartlera a dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest kuratorem adwokat dr. Bardach.

Nadwórna, dnia 15 września 1893.

L. 3404

[6179 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Nuchima Rische w kwocie 64 zł. zpn. rozpisana została przymusowa licytacja realności pod lk. 57 w Leszczynie; wykazem l. 85 gm. Leszczyn objętej, dłużnika Fedia Dosiak własnej, w terminach dnia 30 listopada 1893 i dn. 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 540 zł. zaś wadium 54 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania lecz nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysługuje.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 14 kwietnia 1893.

L. 5029 [6833 3-3]

Dnia 29 listopada 1893 i dnia 11 stycznia 1894 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 133 gm. Skałat objętej, w sprawie Mikołaja Baranowskiego przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Mikołaja Cicha o zapłatę 30 zł. z przynależnościami.

Cena wywołania wynosi 620 zł.
Wadium 62 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Tadeusza Bilińskiego w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 21 września 1893.

L. 2165 [6822 3-3]

Dnia 28 listopada 1893 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu publiczna licytacja wyszkartowanych starych aktów i rejestrów wagi około 50 metrycznych cetnarów pod następującymi warunkami:

1) Akta powyższe nabyte być mogą tylko pod warunkiem, że takowe przed odbiorem w obecności urzędnika zostaną przetłoczone (überstampft).

2) Cena fiskalna za te akta i rejestra wynosi 12 zł. od 100 kilogramów.

3) Wadium wynoszące 60 zł. ma być przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej złożone.

4) Każdy licytant winien jest wnieść na powyższym terminie swoją ofertę pisemną należycie ostepmowaną najpóźniej do godziny 12 w południe.

5) W ofercie takiej ma być wyraźnie zapodane imię, nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta, jak też cena od 100 kilometrów, jaką tenże za te akta i rejestra oferuje.

6) Nabyte przy tej licytacji akta i rejestra oddane będą nabywcy zaraz po zważeniu i po złożeniu przypadającej ceny kupna do której także wadium wliczone zostanie, zaś nabywca obowiązany będzie akta te najdalej do 8 dni całkiem zabrać.

7) Osobne wyłączenie lub sortowanie tych aktów i rejestrów przy odbiorze jest niedozwolone.

8) Wrazie niedotrzymania powyższych warunków przez nabywcę, złożone przez tegoż wadium przepada.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, d. 24 października 1893.

L. 10454 [6830 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Burghardta w kwocie 30 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w h. gm. Jasłany mał. Karola Burghardta własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 3 listopada 1893 i w dniu 5 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 125 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożony się mający wynosi 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Mielcu.

Mielec, dnia 13 września 1893.

L. 4937 [6804 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji hipotekowanej wedle karty C. poz. 1 na 2/4 częściach realności lk. 986/1 i całej realności lk. 3064/2 w Brzeżanach miasto położonych w kwocie 92 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 30 listopada i 14 grudnia 1899 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności a to 2/4 części pod lk. 986/1 i całej pod lk. 3064/2 w Brzeżanach w mieście położonych wyk. hip. l. 941 i 943 objętych wedle karty B poz. 1 własność Franciszka Kapanowskiego stanowiących z tem, że w pierw 2/4 części realności pod lk. 986/1 sprzedane zostaną a na wypadek, gdy cena uzyskana nie będzie wystarczającą na pokrycie egzekwowanej pretensji także i cała realność pod lk. 3064/2 następnie sprzedana zostanie.

Cena wywołania 2/4 części realności pod lk. 986/1 wynosi 354 zł. 15 1/2 ct. zaś całej realności pod lk. 3064/2 kwotę 186 zł.

Przy pierwszym terminie realności wspomniane tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś niżej tejże sprzedane zostaną.

Wadium ustanowione na kwotę 36 zł. i 19 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane tudzież tych wierzycieli i innych hipotecznie uprawnionych z pobytu wiadomych do rąk własnych zaś tych którzyby dopiero po dniu 3 czerwca 1893 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasie mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucją p. adw. dr. Andrzeja Czajkowskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 23 września 1893.

L. 36815 [6497 2-3]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim, a mianowicie sum 15 zł. 36 ct., 102 zł. 43 ct., 102 zł. 36 ct., tudzież resztującego kapitału w kwocie 1889 zł. 42 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 30 listopada 1893 i dnia 11 stycznia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja realności pod lk. 3337/4, we Lwowie położonej, dłużników Szymona i Maryi z Chrypiaków Demus tudzież Krystyny Chrypiak własnej.

Na pierwszym terminie ta realność tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś i poniżej takowej, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedana zostanie.

Jako wadium kwota 500 zł. złożoną być ma.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie powyższej realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 12 kwietnia 1893 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Soron kuratorem a adw. dr. Kopecki tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów, 23 września 1893.

L. 8252 [6884 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 1400 zł. w. a. z pn. przez Sackera Lufta przeciw Aronowi Luft wywalczony, w tusąd. kancelaryi w dniach 23 listopada i 22 grudnia 1893, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytacją realności dłużnika pod lk. 5 w Dornfeldzie położonej, a wykazem hipotecznym l. 27 księgi gruntowej tej gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3133 zł. w. a.

Zakład wynosi 314 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Filipa Simona ze Szczerca

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 8 października 1893.

L. 2061 [6275 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Policzekowego w Bóbrce przeciw Jędrzejowi Polowemu synowi Romana, Teodorowi Łuczakowskiemu i Michałowi Bakowskiemu pto 211 zł. z pn. przedsięwzięcie w sądzie tut. w dniach 30 listopada 1893 i 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem wydobycia 211 zł. wraz z 9 pre. odsetkami i 3 pre. odsetkami zwłoki od 1 października 1889 i kosztów egzekucyjnych 11 zł. 91 ct. przymusową sprzedaż w drodze licytacji ciał hip. egzekwowanej pretensji za hipotekę służących i to a) ciała hip. l. wykazu hip. 72 księgi gruntowej Dobrowlany objętego, dłużnika solidarnego Jędrzeja Polowego syna Romana własnego protokołem egzekucyjnym z dnia 12 listopada 1886 l. 8522 łącznie na 1255 zł. ocenionego, b) ciała hip. l. wyk. 49 tejże gminy objętego, solidarnego dłużnika Teodora Łuczakowskiego własnego, rzeczonym protokołem ocenionego do l. 852/38 na 2190 zł. ocenionego niemniej, c) sprzedaż wydzielonego w między czasie z ciała hip. l. 72 i jako nowe ciało hipoteczne utworzonego

ciała hipoteczne l. wykazu hip. 138 ks. gr. gmiiy kat. Dobrowlany objętego, obecnie Hnata Medwid własnego, a egzekwowaną wierzytelnością obciążonego a wrzeszcie d) sprzedaż wydzielonych w międzyczasie z ciała hipoteczne l. wyk. hip. 49 i jako nowe ciało hipoteczne utworzonych i egzekwowaną wierzytelnością obciążonych ciał hipot. i to ciała l. wyk. hip. 146 księgi grunt. gm. Dobrowlany objętego, obecnie Edwarda Möglin i Michaliny Möglin własnego, tudzież ciała hip. l. wyk. 148 wykazu tejże gminy objętego, Grzegorza Łuczakowskiego i Justyny Łuczakowskiej urodzonej Swistak własnego.

Cena wywołania wynosi 3445 zł.

Wadium 344 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na drugim zaś także niżej ceny wywołania lecz nie niżej sumy równającej się zahipotekowanym pretensjom.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Pasławski w Chodorowie.

Resztę warunków i akt ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 30 maja 1893.

L. 3455 [6824 2-3]

W dniach 23 listopada i 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Wencelisa w kwocie 30 zł. z pn. publiczna licytacja połowy realności w Mikuszowicach położonej wyk. hip. l. gm. k. 82 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 120 zł.

Wadium 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 16 czerwca 1893.

L. 1993 [6823 2-3]

W dniach 23 listopada i 28 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności dr. Stanisława Łazarskiego w kwocie 222 zł. 30 ct. publiczna licytacja realności pod Nk. 65 w Wilkowicach lwh. 65 i 450 objętych Wojciecha Dutki et Cons. własność stanowiących.

Cenę wywołania stanowi kwota 3340 zł.

Wadium 334 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała 28 sierpnia 1893.

L. 6581 [6825 2-3]

W dniach 23 listopada i 22 grudnia 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia należności w kwocie 140 zł. publiczna licytacja realności Nk 13 lwh. 13 i lwh. 95 w Wilkowicach Rozalii to Dutkowej to Dobijowej własnej.

Cenę wywołania realności lwh. 13 wynosi kwota 6785 zł. zaś realności lwh. 95 kwota 4040 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 4 lipca 1893.

L. 5817 [6086 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Berla Finklera w kwocie 221 zł. w. a. z pn. rozpisana została przymusowa licytacja parcel. grunt. l. kat. 757, 758, 759, 1330, 1331 i wyk. 31 1332 ks. gr. Ruda objętych, dłużników deklarowanych spadkobierców po Seni Hrycyku własnych, w terminach dnia 30 listopada 1893 i dnia 22 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 210 zł. zaś wadium 21 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 8 lipca 1893.

L. 40998 [6464 2-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Salomona Ederera przeciw Esterze Sprinicy Schwarzwald o 336 zł. 34 ct., 487 zł. 59 ct. i 6 zł. 15 ct. z pn. na żądanie wierzyciela hipotecznego Samuela Stierera z kwotą 1750 zł. w. a. z pn. zahipotekowanego odbędzie się egzekucyjna licytacja połowy realności pod lk. 224 we Lwowie wedle

wyk. hip. 212 miasto karty B poz. 10 i 13 Estery Sprinicy Schwarzwald własnej, w jednym terminie w dniu 30 listopada 1893 o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu, przy której ta połowa realności za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 10710 zł. 30 ct.

Wadium wynosi 1000 zł.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tus. registraturze.

O tem zawiadamiamy strony interesowane, tudzież wierzycieli hipotecznych, a to wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Schwarzwald, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 marca 1893 prawa hipoteczne do sprzedaż się mającej połowy realności nabyli, na ręce kuratora adw. dr. Löwensteina a zarazem ogłaszamy takową niniejszym edyktem. We Lwowie, dnia 30 września 1893.

L. 23601 [6900]

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Sanoku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru myta drogowego za 16 kmtr. na stacyi w Miejsu na gościńcu Podtatrzańskim w 3. marce kilometra 102 ustanowionej na przeciąg jednorocznego okresu czasu tj. od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1894 względnie na dwa lata tj. od 1 stycznia 1894 do końca grudnia 1895 za roczny czynsz dzierżawny w kwocie 1131 wyrażnie tysiąc sto trzydzieści jeden zł. aw. i pod warunkami określonymi rozporządzeniem Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu z dnia 26 września 1893 l. 81351 a w Gazecie urzędowej Lwowskiej z dnia 5/10 1893 Nr. 226 zamieszczonymi odbędzie się w podpisanej Dyrekcji okręgu skarbowego w dniu 8 listopada 1893 we środę od godziny 9 rano do 1 po południu druga licytacja ustna i za pomocą ofert pisemnych.

Zwraca się przytem powszechną uwagę, że oferty pisemne mają być wniesione u naczelnika podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego do dnia 8/11 1893 do godz. 9 rano a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacji i muszą być sporządzone ściśle wedle formularza dla ofert pisemnych w ogłoszeniu w c. k. kraj. Dyrekcji Skarbu z d. 26/9 1893 l. 81351, podanego a w szczególności kwota zaofiarowania ma być dokładnie podana cyframi i literami a oferty podpisane mają własnoręcznie przez oferenta imieniem i nazwiskiem tudzież zawierać charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

Gdyby wyrażona w cyfrach i słowach nadaż nie zgadzała się, w takim razie przyjmie się za właściwą kwotę podaną słowami.

Do oferty pisemnej dołączyć należy wadium stanowiące szóstą (1/6) przypadającą na jeden rok ceny wywołania tj. kwotę 188 zł. 50 ct.

Szczegółowe obwieszczenie co do bliższych warunków i postępowania przy tej licytacji może być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w podpisanej Dyrekcji okręgu skarbowego tudzież w kancelaryach c. k. nadzorów Straży Skarbowej w Krośnie, Jasle, Sanoku, Brzozowie, Dynowie, Lisku, i Birezy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 25 października 1893.

L. 1996 [6783 1-2]

Aviso

Das k. und k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt den vierten Theil des normalen Erfordernisses an Bekleidungs- und Ausrüstungsorten aus Leder für das Jahr 1894 bei Kleingewerbetreibenden zu beschaffen.

Die vollinhaltliche Kundmachung sammt dem Formulare zum Offerte, das Verzeichnis der Maximalpreise sind in der Gazeta lwowska und Gazeta narodowa, dann in der Czernowitzer Zeitung; und in den Bukowinaer Nachrichten vom 29 October 1893 enthalten.

Offerte von im Bereiche des 11. Corps ansässigen Kleingewerbetreibenden sind bis spätestens 28 December 1893 an die Intendant des k. und k. 11. Corps in Lemberg einzusenden.

Lemberg, am 23 October 1893.

Konkurs.

L. 51988 [6843 3-3]

Celem nadania jednego stypendium o rocznych 60 zł. w. a. z fundacji imienia Agenora hr. Gołuchowskiego utworzonej przez gminy byłego powiatu Radymieńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

O nadanie tego stypendium ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki, w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego do

szkół wyższych uczęszczają. Pierwszeństwo mają synowie właścian.

Prawo nadawania tego stypendium służy Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należyte zatwierdzone tudzież świadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego jakoteż z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkołki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya, istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stubnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, 16 października 1893.

L. 43967 [6842 3-3] Celem nadania jednego stypendium o rocznych 200 zł. z fundacji imienia Agencora hr. Gołuchowskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendium to przeznaczone jest dla ubogiego w Galicyi urodzonego ucznia krajowych szkół gospodarstwa wiejskiego.

Prawo nadawania tego stypendium służy Wmu Agenorowi hr. Gołuchowskiemu ordynatowi na Skale

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i dowody dotychczasowego postępu w naukach, a w szczególności ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, dnia 7 października 1893.

L. 7991 [6838 3-3] W celu nadania dwóch stypendyów po 150 zł. w. a. rocznie z fundacji śp. ks. Jana Nowaka ogłasza się niniejszym konkurs.

O stypendya z tej fundacji ubiegać się mogą ubodzy uczniowie szkół gimnazjalnych w Królestwie Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, odznaczający się dobrym postępowaniem w naukach i dobrymi obyczajami. Pierwszeństwo przy równych zresztą warunkach będą mieć uczniowie, którzy wykazają pokrewieństwo z śp. fundatorem ks. Janem Nowakiem łac. proboszczem w Jerdanowie, a w braku takich kompetentów, uczniowie pochodzący z gminy Wilamowice koło Kęt.

Pobór stypendium trwa aż do ukończenia studyów na jednym z świeckich wydziałów uniwersyteckich lub na politechnice.

Prawo nadawania stypendyów z niniejszej fundacji służy rz. kat. proboszczowi w Wilamowicach koło Kęt, ewentualnie zaś Wydziałowi Krajowemu.

Niniejsze pierwsze nadanie nastąpi albo od II. półrocza 1892/3 albo też od I. półrocza 1893/4. Prawo kompetencji służy zatem także uczniom, którzy w roku 1892/3 ukończyli studya gimnazjalne, obecnie zaś uczęszczają na jeden ze świeckich wydziałów uniwersyteckich lub na politechnikę.

Podania należy wnieść na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne. Uczniowie ubiegający się o nadanie stypendium od II. półrocza 1892/3 winni załączyć świadectwa szkolne za oba półrocza 1892/3.

Kandydaci odwołujący się do pokrewieństwa z śp. fundatorem winni je w prawny sposób udowodnić.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. We Lwowie, d. 21 października 1893.

L. 53018 [6839 2-3] W celu nadania stypendyów z fundacji imienia Stupnickich i Jankowskich ustanowionej przez ś. p. Marcelę Stupnicką, ogłasza się niniejszym konkurs.

W fundacji tej wakują na teraz stypendya wynoszące po 300 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego e. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu.

Ubiegając się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicyi, wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykazują się celującym postępowaniem w naukach i wzorowymi obyczajami.

Uczniowie pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykazują pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojeem ś. p. fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką, matką ś. p. fundatora, chociażby nie wykazywali celujących postępów w naukach będą mieli

pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem. We Lwowie 16 października 1893.

L. 2173 [6895 2-3] Przy podpisaniu e. k. zarządzie salinarnym jest do obsadzenia posada dozorca kolei salinarny w II. klasie 3 stopniu płacy t. j. z placą roczną 450 zł. z dodatkiem aktywalnym 25 pre. od rocznej płacy, z prawem poboru systemizowanego deputatu soli i 48 q. węgla kamiennego za połowę ceny zakładowej.

W razie zadowalniającego zachowania się może po pięciu latach postąpić dozorca kolei do rocznej płacy 475 zł. a po dalszych 5 latach do rocznej płacy 500 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w dredze swego przełożonego urzędu podania do podpisanego e. k. zarządu salinarnego najdalej do 30 listopada 1893 z udowodnieniem zupełnego zdrowia, znajomości budowy kolei żelaznej, pisanja, rachowania i polskiego języka.

Kompetenci wojskowi z oddziałów technicznych posiadający certyfikaty będą w pierwszym rzędzie uwzględnieni.

C. k. Zarząd salinarny. Wieliczka, 28 października 1893.

L. 1824 [6896 2-3] Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszym ponownie konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Majdanie średnim z placą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże w kwocie 400 zł.

Ludność do okręgu dotyczącego należąca, wynosi 19453 dusz.

Kompetujący wykazać się mają: 1) obywatelstwem austriackim, 2) dyplomem doktora medycyny, 3) świadectwem moralności, 4) znajomością języków krajowych.

5) praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, a po utrzymaniu posady stosować się winni do instrukcyi z dnia 31 grudnia 1891 Dz. ust. kraj. Nr. 82 i utrzymywać aptekę domową.

Termin do wniesienia podań oznacza się do końca listopada 1893.

Z Wydziału Rady powiatowej w Nadwórnie, 25 października 1893.

L. 2504 [6848 2-3] Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w miasteczku Skolem z placą roczną w kwocie 500 zł. a. w. i ryczałtem na podróże służbowe w kwocie rocznej 400 zł. a. w.

Okręg sanitarny obejmuje 16 gmin z ludnością 18062 na obszarze 396 kilometrów kwadratowych.

Starający się o tę posadę mają się wykazać:

1) prawem obywatelstwa austriackiego, 2) dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

3) świadectwem moralności, 4) świadectwem zdrowia wydanem lub potwierdzonem przez e. k. lekarza powiatowego,

5) znajomością języków krajowych, 6) praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Posada nadana zostanie z dniem 1 stycznia 1894 prowizorycznie na jeden rok po upływie którego nastąpić dopiero może stabilizacya.

Obowiązki służbowe określa instrukcyja służbowa z 31 grudnia 1891 Dz. u. kr. Nr. 83.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego najdalej do 30 listopada 1893.

Z Wydziału powiatowego. Stryj, d. 22 października 1893.

L. 2176 [6849 2-3] W skutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 26 września 1893 l. 46160 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Janowie (powiatu Gródeckiego) który obejmować będzie 20 gmin z ludnością 12941 na obszarze 223 klm.

Siedzibą lekarza będzie miasteczko Janów, gdzie się także znajduje publiczna apteka.

Cheący uzyskać powyższą posadę winien wykazać iż posiada następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego, 2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej, 3) nieskazitelny charakter, 4) znajomość języków krajowych, 5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, 6) dostateczną fizyczną zdatność.

Obowiązki lekarza okręgowego określa §. 14 rozp. wykonawczego do ust. z 2 lutego 1891 wydanego przez e. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym (Dz. ustaw krajowych Nr. 82 Cz. XXII.)

Dla lekarza okręgowego w Janowie wyznaczoną została placą roczna w kwocie 500 zł. i ryczałt na koszt podróży służbowych w rocznej kwocie 270 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę winni podanie należyte udokumentowane wnieść do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do 1 grudnia 1893.

Z Wydziału powiatowego w Gródku, 23 października 1893.

L. 51740 [6837 2-3] W celu nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów o rocznych 180 zł. w. a. z fundacji ś. p. Jakóba Kulezyckiego ogłasza niniejszym konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla ubogiej młodzieży imienia Kulezyckich, a mianowicie dla uczniów szkół publicznych, aż do ukończenia nauk prawnych.

Pierwszeństwo przed innymi będą mieć krewni fundatora ś. p. Jakóba Kulezyckiego, byłego Prezesa Sądów szlacheckich Lubelskich i Lwowskich.

Prawo wyboru stypendystów służy spadkobiercom fundatora i tychże następcom t. j. Katarzynie z Kulezyckich zamężnej, Siedliskiej i Edwardowi Rembowskiemu, synowi Ksawery z Kulezyckich zamężnej Rembowskiej, a względnie ich spadkobiercom pod warunkiem jednak, że do wykonania tego prawa zgłoszą się w terminie oznaczonym niniejszym konkursem, w przeciwnym bowiem razie nadaje stypendium e. k. Namiestnictwo.

Kompetenci winni wnieść podania swoje na ręce dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, zaś zamierzający ubiegać się o stypendya z tytułu pokrewieństwa z ś. p. fundatorem, winni również wiarygodne dowody pokrewieństwa swego z fundatorem przedstawić.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wiel. Ks. Krakowskiem. We Lwowie dnia 17 października 1893

L. 48759 [6851 2-3] Celem nadania dwóch stypendyów z fundacji śp. Aleksandra Egierskiego, w rocznej kwocie 285 zł. i 210 zł. wa. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla krewnych śp. fundatora, pochodzących z Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, tudzież dla ich bezpośredniego i dalszego potomstwa, a mianowicie dla potomków:

- a) p. Stanisława Siedleckiego, profesora gimnazjum w Krakowie; b) p. Józefa Siedleckiego w Krakowie; c) p. Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie; wreszcie d) p. Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie.

Jeżeliby nie było odpowiednich kandydatów z rodziny Siedleckich, mogą otrzymać niniejsze stypendya (jednak tylko przez substytucyę) uczniowie imienia Egierskich, a po nich synowie prywatnych oficyalistów dworskich, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, urodzonych

w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Każdy ubiegający się o te stypendya wykazać winien, iż ukończył siódmy rok życia i uczęszcza do szkół publicznych z postępowaniem dobrym w naukach i obyczajach.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Pochodzący z rodziny Wojciecha i Katarzyny Siedleckich, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić, zaś synowie prywatnych oficyalistów dworskich, przedłożyć mają nadto metryki swoich rodziców na dowód, że ci urodzeni są w Galicyi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Stypendysta, któryby otrzymał stypendium tylko przez substytucyę traci takowe, skoro się zgłosi kandydat mający pierwszeństwo do stypendium przezeń zajętego; z wyjątkiem takiego wypadku może stypendysta korzystać z fundacyi aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych, jeżeli wykazywać będzie bez przerwy dobry postęp w naukach i w zachowaniu się; nadto stypendyści z rodziny Egierskich i Siedleckich zatrzymać mogą stypendium wyjątkowo jeszcze przez rok następujący bezpośrednio po ukończeniu studyów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, 7 października 1893.

L. 53015 [6840 2-3] W celu nadania dwóch stypendyów po pięćdziesiąt (50) zł. w. a. rocznie z fundacyi Jędrzeja Uścińskiego ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży kształcącej się w jakimkolwiek zawodzie, w handlu, przemyśle, wojsku lub w innych zakładach naukowych, a zasługującej na wszelkie uznanie tak pod względem dobrego zachowania się jak i postępów.

Pierwszeństwo służy zastępnym do rodziny Tytusa i Leonarda Uścińskich należącym, w braku takich najbliższym zastępnym z rodziny Józefa i Sydenii Wojnarów, jeżeliby i takich niebyło najbliższym zastępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów.

Dopiero w braku takich kandydatów mogą być stypendya nadane także uczniom niepochodzącym z powyższych rodzin jednakowoż tylko przez substytucyę.

Stypendysta, który tylko przez substytucyę otrzymał stypendium traci je za zgłoszeniem się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należyte zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa z tytułu przynależności do jednej z wymienionych powyżej rodzin winni też swoje pochodzenie należyte udowodnić, mogą zaś nie załączać świadectwa ubóstwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, d. 16 października 1893.

L. 51731 [6836 2-3] Celem nadania jednego stypendium z zapisu ś. p. Feliksa Antoniego hr. Łosia, o rocznych 210 zł. w. a. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacyi przeznaczone są przede wszystkim dla uczącej się młodzieży z rodziny hr. Łosiów, a dopiero w braku takich nadane być mogą ubogim uczniom należącym do szlachty polskiej.

Prawo nadawania stypendyów służy seniorowi rodziny hr. Łosiów.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo o stanie majątkowym kandydata i rodziców jego, i ostatnie świadectwo szkolne, wreszcie dowody szlacheckiego pochodzenia, a względnie pochodzenia z rodziny hr. Łosiów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, d. 19 października 1893.

L. 49847 [6854 2—3]
Celem nadania stypendyów z zapisu śp. Menarda Konieckiego, po 200 zł. i po 150 zł. rocznie, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych śp. fundatora, jeśli takowi są uczniami rzeczzonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów a to najdalej do 15 listopada r. b.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należyście zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenie, iż kandydat w ostatnim półroczu szkolnym składał egzamina prywatne (kollokwa) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącym półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, d. 20 października 1893.

L. 49846 [6841 2—3]

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacji imienia Maryi Kruszczyńskiej z Chorobrowa ogłasza się niniejszym konkurs.

Pierwsze stypendyum o rocznych 160 zł. w. a. przeznaczone jest dla uczniów krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublinach.

Kompetenci winni być wyznania rzymsko lub grecko-katolickiego, urodzeni w Galicji lub w Wielkim Księstwie Krakowskim lub synami księży grecko katolickich z diecezji Chełmskiej, którzy przesładowani za religię i wiarę schronili się do Galicji.

Pierwszeństwo mają uczniowie urodzeni w dzisiejszym obwodzie Sokalskim.

Drugie stypendyum o rocznych 200 zł. w. a. przeznaczone jest wyłącznie dla uczniów prawa i administracji na Uniwersytecie lwowskim lub krakowskim, obrządku rzymsko-katolickiego, staropolskiego szlacheckiego pochodzenia.

Pierwszeństwo mają uczniowie urodzeni w dzisiejszym powiecie sokalskim, lub też tacy, których rodzice mieszkają w tym powiecie, po tych uczniowie z innych powiatów Galicji lub Wielkiego Księstwa Krakowskiego, a gdyby i takich nie było, wówczas korzystają mogą ze stypendyum tego uczniowie pochodzący z innych ziem, które przed rokiem 1772 do Rzeczypospolitej należały.

Na pobierającym to stypendyum ciążyć będzie obowiązek wstąpienia po ukończeniu studiów prawnych do służby sądowej w Galicji lub w Wielkim Księstwie Krakowskim i pozostania w niej bez przerwy przynajmniej przez lat dziesięć.

Stypendysta zatrzymuje to wsparcie również po wstąpieniu do służby sądowej, a to aż do uzyskania adjutum lub stałej płacy.

Oba stypendya z tej fundacji nadaje Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej Sokalskiej.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej Władzy szkolnej najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci o stypendyum dla prawników, załączyć winni również dowody pochodzenia z staropolskiej szlachty i deklarację w której stypendysta a względnie tegoż prawny zastępca prawomocnie się zokowiazuje zwrócić fundacji całą sumę, jakaby tytułem stypendyum z zasobów fundacji otrzymał, jeżeliby wyżej określonego obowiązku co do służby sądowej nie dopełnił.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, d. 7 października 1893.

L. 53541 [6852 2—3]

Celem nadania stypendyów z fundacji śp. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla ubogich uczniów szkół publicznych lub też szkół posiadających uprawnienie szkoły publicznej.

Pierwszeństwo mają ubodzy kandydaci z rodziny fundatora śp. Antoniego Dydyńskiego, po nich następują ubodzy kandydaci z tej gałęzi rodziny Rosnowskich z której

małżonka śp. fundatora pochodziła, a gdyby i tych nie było, wówczas korzystają mogą z fundacji ubodzy kandydaci pochodzenia szlacheckiego, a przedewszystkiem Dydyńscy i Rosnowscy.

Każde stypendyum wynosić będzie 300 zł., 450 zł. lub 600 zł. w. a. rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych średnich lub wyższych.

Uczniowie szkół specjalnych otrzymają stypendya odpowiadające stanowisku szkół rzeczonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwa szkolne wreszcie dowody pokrewieństwa z fundatorem lub małżonką jego, a względnie dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskim.

We Lwowie, d. 21 października 1893.

L. 54621 [6853 2—3]

W celu nadania stypendyum z fundacji imienia Abrahama Oranża o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum to otrzymać może tylko młodzieniec ubogi urodzony w Krakowcu i uczęszczający do jednej ze szkół średnich (gimnazjalnych lub realnych) w Królestwie Galicji i Lodomerji lub we Wielkim Księstwie Krakowskim

Wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia szkół średnich (gimnazjalnych lub realnych) w Królestwie Galicji i Lodomerji lub we Wielkim Księstwie Krakowskim.

Prawo rozdawnictwa służy wspólnie p. p. Chaimowi i Mojżeszowi Oranom, a względnie jednemu z nich, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcji zakładu, do którego na nauki uczęszcza, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wiel. Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, d. 24 października 1893

Upadłości.

L. 6193 [6857 2—3]

Celem powzięcia uchwały przez ogół wierzycieli masy konkursowej Wiktora Kłobassy Zrenckiego co do sposobu zrealizowania nieruchomości i praw rzeczonych do tejże masy należących, oraz celem podania zarządowi masy wskazówek co do dalszego sposobu działania, wyznaczonym zostaje w biurze komisarza konkursowego termin do ogólnego przesłuchania wierzycieli tejże masy na dzień 8 listopada 1893 o godzinie 10 przed południem, na który się tychże edyktem tym wzywa.

Jaśło, 21 października 1893.

L. 159 [6902 1—3]

Do likwidacji dodatkowo zgłoszonych wierzycieli w sprawie konkursowej Wiktora Kłobassy Zrenckiego wyznaczonym zostaje w biurze komisarza konkursowego termin na dzień 22 listopada 1893 o 10 godzinie przed południem.

O czym ogół wierzycieli tejże masy konkursowej zawiadomienie otrzymuje.

Jaśło, 25 października 1893.

C. k. Rada sądu krajowego jako komisarz konkursowy.

L. 7848 7875 [6906 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszystkie ruchomy jakoteż wszystkie nieruchomości a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek a) Chuny Heilperna b) Ozyasa Blumenfeld kupców w Brodach.

Kierownictwo tych osobno przeprowadzić się mających konkursów porucza panu c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. dr. Bernarda Grossa adw. w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 listopada 1893 o godz. 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej ma takąową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ustaw konk. pod rygorem zagrożo-

nych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 28 grudnia 1893 i podać ją na terminie na dzień 15 stycznia 1894 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa chociaż by nawet o nią spór był wytoczony

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Złoczów, dnia 28 października 1893.

Kuratele.

L. 2409 [6866 1—3]

Antoni Bandurka z Krogulca uzaany marnotrawcą kurator Fed Stareńki z Krogulca.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 maja 1893.

L. 8133 [6829 1—3]

Maryanna Świerczkówna córka Błażeja z Kłodnego ad Męcina uznana została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono Michała Tobiasza z Męciny.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 sierpnia 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5773 [6518 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach w sprawie egzekucyjnej Myślenickiej wspólnej kasy sierocej przeciw masie spadkowej ś. p. Franciszka Pera i współuikom pto. 100 zł. ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych Barbary z Perów Grzybowskiej i Agnieszki Perówniej kuratorem adwokata dr. Adelmiana.

Do rozprawy w tej sprawie w myśl §. 397 i 398 p. s. i dekretu nadworn. z 7 maja 1839 Nr. 358 z. n. s. wyznacza się termin na 19 grudnia 1893.

O tem zawiadamia się niniejszym, Barbarę z Perów Grzybowską i Agnieszkę Perówną z wezwaniem, aby powyż ustanowionemu dla nich kuratorowi udzieliły wszystkie swe dowody lub też ustanowiły sobie i wskazały Sądowi innego jakiego pełnomocnika. Myślenice d. 30 września 1893.

L. 319 [6509 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w sprawie wekslowej Lei Oberländer przeciw Natanowi Oberländerowi o 600 zł. zpn. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Natana Oberländera, kuratora w osobie adwokata dr. Fruchtmana w Drohobyczu, z substytucją adwokata dr. Popławskiego w Drohobyczu, któremu doręcza równocześnie wyrok z dnia 4 października 1892 l. 125.

Wzywa się przeto Natana Oberländera, ażeby się porozumiał z kuratorem i jemu potrzebne udzielił informacje, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wynikające własnej winie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 24 stycznia 1893.

L. 11838 [6891 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ustanawia Ignacego Sipiore kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dragana z Wielopola i doręcza temuż wyrok w sprawie dobiezgowej do l. 4373/1893

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 26 października 1893.

L. 20616 [6887 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Salomona Weisenfelda, że dla niego w sporze wekslowym Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy przeciw niemu pto 175 zł. z pn. kuratorem adwokata dr. Adolfa Ringelheima w Tarnowie z substytucją adwokata dr. Rosta ustanowiono i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 26 października 1893 l. 20616 doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 26 października 1893.

L. 20364 [6890 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Lauba, że w sprawie tabularnej Leiba Helbergera o wpis prawa własności realności lwh. 23 księgi gruntowej gm. miasta Tarnowa objętej, dla niego kuratorem adwokata dr. Malawskiego ustanowiono, któ-

remu tusąd. uchwałę z dia 27 października 1892 l. 21222, zezwalającą na wpis prawa własności powyższej na rzecz Leiba Helbergera doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 19 października 1893.

L. 21012 [6888 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie w sporze wekslowym Wilhelma Zahlera przeciw Mosesowi Leiblowi pto 100 zł. zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Leibla kuratorem adw. dr. Wojciecha Busia.

O czym Mosesa Leibla niniejszym się zawiadamia.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 26 października 1893.

L. 21013 [6889 2—3]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Wilhelma Zahlera przeciwko Mojżeszowi Leiblowi o 100 zł. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leibla ustanowił kuratorem adwokata dr. Wojciecha Busia, a jego zastępcą adwokata dr. Juliusza Hodackiego i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 26 października 1893 l. 21013.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 26 października 1893.

L. 688 [6856 2—3]

C. k. Izba notaryalna w Przemysłu wzywa wszystkich tych, którzy z powodu urzędowania Włodzimierza Witoszyńskiego, substytuta notariusza w Sanoku, jakieś pretensje podać są uprawnieni, aby także do 6 miesięcy od trzeciego obwieszczenia niniejszego edyktu do tejże Izby zgłosili, w przeciwnym razie kaucya wymienionego substytuta wydana zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Przemysł, dnia 16 września 1893.

L. 40122 [6870 2—4]

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Chai Sella urodz. Schorr i tow. pto 539 zł. 52 ct., 539 zł. 18 ct. i 11339 zł. 70 ct. zpn. wskutek prośby egzekucyjnej prowadzącego Banku de praes. d. 14 sierpnia 1893 l. 40122 o dozwolecie licytacji realności pod lk. 889²/₄ dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu substytutów fideikomisarnych Chai Sella co do majątku przez teże w spadku po Mojżeszu Sella odziedziczonego kuratorem adw. dr. Ziona, a tegoż zastępcą adw. dr. Menkesa ustanowiono.

Niniejszym edyktem wzywa się tychże substytutów fideikomisarnych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych udzieliłi lub też innego pełnomocnika sądowi wskazali, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 7 października 1893.

L. 4912 [6492 2—3]

Zawiadamia się Piotra Paszkę w Aleksandrówce gmina Ościłóg pow. Włodzimierz w Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałego, że dnia 29 lipca 1893 l. 4912 wniósł przeciw niemu Stefan Bukryj imieniem własnym i imieniem swej żony mał. Anny z Kozłów Bulezkiej powoz o uznanie i intabulację własności parc. gr. nr. 489/2, 490 do 495 włącznie w Szyperkach, że dla niego ustanowiono adw. dr. Izidora Baumana z Ulanowa kuratorem

Pozwany ma kuratorowi środki obrony podać, lub sądowi innego swego pełnomocnika wymienić, gdyż inaczej skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisze.

Ulanów, 21 sierpnia 1893.

L. 22487 [6478 2—3]

C. k. Sąd powiatowy m. delg. w Tarnowie wzy a niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryę Teklę 2-im. Waligórką, Józefa Kazimierza 2-im. Waligórskiego i Bolesława Michała 2-im. Strakę, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego wnieśli deklarację do spadku po Kazimierzu Waligórskim zmarłym 24-go marca 1854 w Wróblowicach pozostałego, inaczej bowiem spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Stecem w Tarnowie dla nich ustanowionym.

Tarnów, 30 września 1893.

L. 7240 [6911 1—3]

Niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Weissmana zawiadamia się, że Jan Tobiasz skargą z dnia 11 września 1893 l. 7240 zapozwał o zapłatę 49 zł., że do rozprawy drobiazgowej termin na 10 listopada 1893 wyznaczono, a dla pozwanego kuratorem adwokata dr. Nowaka w Oświęcimie ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 14 października 1893.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17 do 26 października 1893.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna u koni	Borszczów	Kudryńce.
	Brzesko	Biskupice lanckorońskie (ob. dw.)
	Dąbrowa	Radgoszcz.
	Limanowa	Laskowa (obw. dw.)
	Nowy Targ	Klikuszo (ob. dw.)
Wąglík	Tłumacz	Kłubowce, Ottynia (ob. dw.), Tłumacz, Tyśmienica.
	Zbaraż	Dobrowody.
	Rohatyn	Babince ad Rohatyn.
	Samboŕ	Chlewiska, Radłowice.
	Stanisławów	Kołodziejów.
Róża wąglíkowa	Tłumacz	Kolińce.
	Brzeżany	Szybalin.
	ortków	Czerkawszczyzna.
	Dąbrowa	Samocice, Sikorzyce.
	Horodenka	Dźurków, Hanczarów, Jasienów polny, Olchowice, Olejowa Korniovska, Olejowa Korolówka, Rakowiec, Tyszkowce.
	Husiatyn	Celejów, Chłopówka, Kluwince, Myszkowce, Peremilów.
	Jasło	Zączki.
	Kamionka strumiłowa	Wolica baryłowa.
	Kraków	Prusy, Zastów.
	Podhajce	Polesinki ad Sapowa, Sosnów.
	Rawa	Lubycza Kniazie (Końce, Dęby), Ulicko sereb.
	Rzeszów	Rudna wielka.
	Skalał	Dubkowce, Kozina, Rasztowce.
	Tarnopol	Denysów, Gaje tarnopolskie, Zarudzie.
	Trembowa	Krowinka, Laskowce, Ostrawczyk
Zaleszczyki	Myszków, Uhrynówce	
Zbaraż	Toki.	
Złoczów	Ryków.	
Parchy u koni	Dobromil	Truszowice.
	Mościska	Sokole.
	Nisko	Gwoździec Kłyżów.
Zaleszczyki	Tłuste (wieś).	
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Komorowice, Kozy, Lipnik, Straconka, Wilkowice.
	Dąbrowa	Adamierz, Pileza żelechowska.
	Limanowa	Łostowka, Mszana górna (Bielaki), Pogorzany i ob. dw., Raciborzany, Zalesie.
	Nowy Sącz	Brzyna (Lasy brzyńskie), Maszkowice, Piwniczna, Przysietnica, Rogi, Zarzecze.
	Nowy Targ	Biała woda, Czorsztyn (ob. dw.), Grywałd, Krościenko, Krośnica, Szczawnica niżna, Szczawnica wyżna, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa.
Żywiec	Sucha (Zasypanica Kamienna i Role), Trzebinie, Zywiec.	

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 18042 [6903]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze o-
znajmia, że przyjął do stałego przechowania
w archiwum notaryalnym akta i księgi ek.
notaryusza Jana Jurkiewicza, przeniesionego
z Boryni do Lipska.

Z c. k. Sądu obwodowego
Sambor, 30 września 1893.

L. 12858 [6904]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze o-
znajmia, że przyjął do stałego przechowania
w archiwum notaryalnym akta i księgi no-
taryusza Józefa Gromnickiego, przeniesionego
z Komarna do Brodów.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Sambor, 30 września 1893.

L. 16088 [6871 1-3]
C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie
podaje do wiadomości, że Piotr Piela mia-
nowany c. k. notaryuszem w Ślemieniu po
wykonaniu w dniu 25 października 1893
przyjęci dla ek. notaryuszów przepisanej,
zostaje uprawnionym do objęcia swego ur-
zędu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, 25 października 1893.

L. 11890 [6877 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Delatynie o-
znajmia nieobecnemu Julianowi Antoniemu
2 im. Zardeckiemu, że Józef Aichmüller
wniósł przeciw niemu pozew o uznanie pra-
wa własności do spadku po sp. Ludwiku
Zardeckim.

Gdy miejsce pobytu tegoż pozwanego
Juliana Antoniego 2 im. Zardeckiego nie
jest wiadomem ustanawia się dla niego ku-
ratorom ad actum Franciszka Gruińskiego,
ek. notaryusza w Delatynie, i powyższy po-
zew z terminem do rozprawy na dzień 22
listopada 1893 godz. 9 rano wyznaczonym
kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem pozwanego, aby u-
stanowionemu kuratorowi służące do swej
obrony środki dostarczył lub innego zastę-
pcę sobie obrał, gdyż inaczej szkodliwe z za-
niebdania następstwa sam sobie przypisać
będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Delatyn, 10 września 1893

L. 4022 [6908 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Brodach uwia-
domia że pod dniem 31 maja 1892 l. 8607
wniesiono do tutejszego sądu pozew Jutty
Czarny Halpera przeciw niewiadomym z ży-
cia i miejsca pobytu Gitli Sprincy Bałaban,

Beile Bałaban, Jakobowi Bałaban Małci
Bałaban Taubie Chajes, nieobjęty, masie
spadkowej Zurtli z Bałabanów Mandel, nie-
objętej masie spadkowej Szymona Bałabana,
Mendlowi Stribner, Jakobowi Bałaban, Chaji
Hescheles, i Chanie Bałaban zam. Fried-
mann o własność realności objętej wyk. hip.
l. 1046 gminy Brody i że dla niewiadomej
z życia i miejsca pobytu Chany Bałaban
zam. Friedmann ustanowiono kuratorem dr.
Grossa, adw. kraj. w Brodach.

Wzywa się więc Chanę Bałaban za-
mężnej Friedmann, by temuż kuratorowi
potrzebne środki dowodowe do obrony przed
terminem 26 kwietnia 1893 dostarczyła
lub innego pełnomocnika ustanowiła, w
przeciwnym razie złe skutki wyniknąć mo-
gące sama sobie przypisać będzie musiała.
Brody, dnia 23 marca 1893.

L. 16600 [6872 1-3]
Ludwik Miąsik c. k. notaryusz w Śle-
mieniu ma urzędowanie z dniem 28 paź-
dziernika 1893 w Ślemieniu zaprzestać, a
dnia 29 października 1893 urząd notaryalny
w Rozwadowie objąć

Z R dy Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 27 października 1893.

L. 39657 [6916 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza
że do tegoż Sądu dnia 11 sierpnia 1893 do
l. 39657 wnioskł Józef Barszczyński pozew
przeciw Samuelowi Gall niewiadomemu z
życia i miejsca pobytu względnie przeciw
jego spadkobiercom niewiadomym z nazwi-
ska, życia i miejsca pobytu o uznanie za-
gasto i wykreślenie prawa najmu kamie-
niolomu w obszarze 200 sąż. kwadr. i prawa
zastawu dla czynszu dzierżawnego w kwocie
200 zł. M. k. ze stanu biernego realności
bez N. N. konkurs w dzieł II. wyk. hip. n. p.
1126 II. do 1135 II. wyk. hip. 1127 II. do
1142 II. 1144 II. 1145 II. i wyk. hi.
1147 II. do 1154 II. objętych i t. d. na
który to pozew wyznaczono termin dzie-
widziesięciodniowy do wniesienia pisemnej
obrony.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanego
Samuela Galla względnie tegoż spadkobier-
ców nie jest wiadome, został dla nich adw.
dr. Edward Feiles kuratorem, a tegoż za-
stępcą adwokat dr. Maurycy Ambes mia-
nowany.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem
Samuela Galla względnie tegoż spadkobier-
ców, aby do swojej obrony służące środki
ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub
też innego zastępcę sobie obrali i tegoż

Sądowi wymienili gdyż inaczej ze zanie-
bdania wyniknąć mogące następstwa szko-
dliwe sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 9 września 1893.

L. 39658 [6917 1-3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza,
że do tegoż Sądu dnia 11 sierpnia 1893 do
l. 39658 wnioskł Kazimierz Bielański pozew
przeciw Samuelowi Gall niewiadomemu z
życia i miejsca pobytu względnie przeciw
jego spadkobiercom niewiadomym z nazwi-
ska, życia i miejsca pobytu o wykreślenie
prawa najmu kamieniołomu w obszarze
200⁰ kwadr. i prawa zastawu dla czynszu
dzierżawnego w kwocie 200 zł. M. k. i t. d.
ze stanu biernego realności bez Nr. konskr.
wyk. hip. 1146 i 1143 II. objętych na
który to pozew wyznaczono termin dzie-
widziesięciodniowy do wniesienia pisemnej
obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Samu-
ela Galla względnie tegoż spadkobierców
nie jest wiadome, został dla nich adwokat
dr. Edward Feiles kuratorem, a tegoż za-
stępcą adw. dr. Maurycy Ombes miano-
wany.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem
Samuela Galla względnie tegoż spadkobier-
ców, aby do swojej obrony służące środki
ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub
też innego zastępcę sobie obrali i tegoż są-
dowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania
wyniknąć mogące następstwa szkodliwe
sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, dnia 9 września 1893.

L. 39659 [6918 1-2]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza
że do tegoż sądu dnia 11 sierpnia 1893 do
l. 39659 wnioskł Dymitr Schuster pozew
przeciw Samuelowi Gall niewiadomemu z
życia i miejsca pobytu względnie przeciw
jego spadkobiercom z nazwiska życia i miej-
sca pobytu niewiadomym o wykreślenie
prawa najmu kamieniołomu w obszarze
200⁰ kwadr. i prawa zastawu dla czynszu
dzierżawnego w kwocie 200 zł. M. K. i t. d.
ze stanu biernego realności bez Nr. konskr.
wyk. hip. 1136 II. i 1155 II. objętych na
który to pozew wyznaczono termin dzie-
widziesięciodniowy do wniesienia pisem-
nej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Samu-
ela Galla względnie tegoż spadkobierców
nie jest wiadome, został dla nich adw. dr.
Edward Feiles kuratorem, a tegoż zastępcą
adw. dr. Maurycy Ombes mianowany.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem
Samuela Galla względnie tegoż spadkobier-
ców, aby do swojej obrony służące środki
ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub
też innego zastępcę sobie obrali i tegoż są-
dowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania
wyniknąć mogące następstwa szkodliwe
sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, 9 września 1893.

L. 5668 [6536 2-3]
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiada-
mia, że na prośbę Ludwika Krajewskiego
wdrożono postępowanie celem uznania jego
w Jasle urodzonego i od lat 49 bez wieści
zaginionego brata Edwarda Krajewskiego z
ojca s. p. Jakóba Krajewskiego, pochodzą-
cego za zmarłego, przyzem się nadmienia,
że zaginiony opuściwszy Jasło w r. 1844
miał podle pogłosek brać udział w powsta-
wieniu węgierskim, był ranny i leżał chory u
jakiegoś księdza w górnych Węgrzech. Dla
zaginionego ustanowiono kuratora w osobie
dr. Władysława Chwaliboga, adwokata kra-
jowego w Jasle.

Wzywa więc Sąd każdego, ktokolwiekby
o życiu i miejscu pobytu zaginionego Edwarda
Krajewskiego miał wiadomość, aby o tem
Sąd lub ustanowionego wyżej kuratora za-
wiadomił przed dniem 1. j. do 1. gru-
dnia 1894 ile że po bezskutecznym upływie
tego terminu na ponowne żądanie, uznanie
tegoż za zmarłego nastąpi.
Jasło 30 września 1893

Doniesienia prywatne.

Z powodu że nie na froncie taniej
niż wszędzie!

F U T R A

na sezon jesienny i zimowy w najwię-
kszym wyborze i najmodniejszych ga-
tunkach sprowadzone wprost z Lipska
poleca po najtańszych cenach.

Abraham Aksenberg

we Lwowie,

ul. Karola Ludwika w hotelu Lazarusa I. p.
Zamówienia przyjmuje się za wszelkiego rodzaju
artykuły w zakresie ten wchodzące upraszając o ja-
skawe względy Szan. P. T. Publiczności kreślę się
z szacunkiem

Abraham Aksenberg

w hotelu Lazarusa I. piętro

KONIAK

Vieux Champagne

„Non plus ultra“

w gwarantowanej znakomitej jakości,
aromatyczny posilający — rozryłam

1 beczka 4 litrowa zł. 8.—
1 koszyk z 3 flasz. po 3/4 litr. zł. 5 40
za opłatą po otrzymaniu towaru (nie-
znajomym za pobraniem pocztowym) do
wszystkich miejscowości Austro-Węgier
ocelone i opłacone.

R MAITI

CAPODISTRIA.

1076

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

wyrobu Praskiej apteki Heibera,

zawieszenie mały białe umiarkowany

produkt do nacięcia.

dostęp w wielu aptekach po

cenie str. 1.20, 70 i 40 kr. za

butelkę. Przy zakupie należy

być bardzo ostrożnym i przy-

znawcą: jedynie flaszki z

ochronną marką „kotwica“

jako prawdziwe. — Centralny skład:

Apteka Richtera pod Złotym lwem

— w Pradze. —

Z powodu że nie na froncie taniej
niż wszędzie!

F U T R A

na sezon jesienny i zimowy

w największym wyborze i najmodniejszych

gatunkach sprowadzone wprost z Lipska,

poleca po najtańszych cenach

B. Józef Fränkel

Lwów, ul. Karola Ludwika 35

(Hotel Narodowy) w podwórzu.

Zamówienia przyjmuje się na wszelkiego ro-
dzaju artykuły w ten zakres wchodzące.

Upraszając o łaskawe względy Szan. Publicz-
ności kreślę się z szacunkiem

1318

B. Józef Fränkel.

Futra na raty.

Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemiński
w likwidacji.

1823

Wykaz

6 proc. Listów Zastawnych Galicyjskiego

Zakładu Kredytowego Ziemińskiego, wy-

losowanych przy dwudziestem ósmem

losowaniu, odbytem w obecności Dy-

rekcji i c. k. notaryusza dnia 31 pa-

ździernika 1893 r. we Lwowie.

6% Listy Zastawne lit. A.

Ser. I. po 5000 zł.

Nr. 9 15 16 23 32 39 43 44 56 66

68 71 89 90 91 100 110 111 124 129

133 i 147.

Ser. II. po 1000 zł.

Nr. 20 54 59 69 87 97 103 121 123

130 134 136 139 164 183 185 197 229

258 262 276 278 284 303 321 47 380

389 447 448 479 500 513 518 549 551 596

619 655 659 680 682 689 715 734 747

753 788 852 870 872 904 926 939 940 967

986 987 990 992 994 1000 1001 1002 1013

1047 1051 1061 1080 1102 1120 1130 1131

1131 1142 1151 1163 1165 1170 1209 1235

1239 1256 1265 1275 1286 1289 1295 1297

1303 1315 1318 1319 1345 1398 1401 1425

1465 1493 1501 1504 1511 1515 1563 1580

1596 1621 1626 1634 1636 1676 1697 1709

1711 1725 1728 1730 1734 1735 1748 1752

1763 1775 1786 1843 1847 1871 1890 1917

1921 1929 1936 1937 1939 1951 1962 1975

1977 1978 i 1984

W myśl statutu wylosowane Listy

płatne są w imiennej wartości w trzy mia-

siące po wylosowaniu a zatem z dniem 1

lutego 1894 roku; z tym też dni nastaje

oprocentowanie powyższych listów.

Listy powyższe wypłacone będą także

przed terminem płatności w pełnej wysok-

ości i z doliczeniem wartości kuponu po dzień

wypłaty.

Wypłatę wylosowanych listów Galicyj-

skiego Zakładu Kredytowego Ziemińskiego u-

skutecznie Bank krajowy Królestwa Galicyi

i Lodomerji z W. Ks. Krakowskim we
Lwowie i Zastępstwo tegoż Banku w Krakowie.
Lwów, 1 listopada 1893.

Galicyjski Zakład Kredyt. Ziemiński
w likwidacji.

Dr. Ant. Roicki

od lat przeszło 20 specjalista chorób wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. 1214
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Łapki na szwabę (niezawodne w skutku po 1 zł. w. a.)
poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Nauczycielki znakomicie uzdolnione poleca Helena z Jordanów Biernacka, Lwów, ul. Długosza l. 19. 1316

Stanisław Horszowski, Lwów, fortepiany, harmonium, instrumenta mechaniczne (arystony etc.). — Na raty. — Ilustrowane cenniki gratis. 1231

Rum chinowy. 1271

Jest to wypróbowany i równy środek na porost włosów. Łysiny, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosem, mały flakon 50 ct. Laboratorium chemiczne **ADOLFA POKORNEGO**, magistra farmacji, Lwów, ul. Wałowa 15.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem“ Lwów, plac św. Duoha 452 (ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po cenach najniższych: okulary, ewiery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwońków elektrycznych. Wszelkie reparacje uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie.

Szifony i Szirtfingi

z fabryki B. Schrolla Syna w Braunau, na sztuki i metry sprzedaje najtaniej **Magazyn F. Knauera i Syna** Lwów, plac Kapitulny. Próbkę na żądanie franko. 1 90

Pościel

własnego wyrobu.
Kołdry studenckie na bawełnie lub oweczej wełnie 175 cm. długie, 125 szerokie po zł. 3.80, 4.75, 6.
Kołdry duże 185 do 195 cm. długie a 135 szer. po zł. 4, 5, 6, 7, 8 d 15
Materace włosienne od zł. 15, 17, 19, 21 do 32. Materace z morskiej rośliny po zł. 7, 8, 9 do 10.
Sienniki zwykłe i sprężynowe od najtańszych do najlepszych.
Poduszki pierzane i włosienne. Prześcieradła pod kołdry i do ścielania poszewki itp.
Kocyki wełniane i kapy na łóżka w największym wyborze
poleca najtaniej **Józef Schuster** Lwów, ulica Kopernika l. 7.
Dla pp. krawców znakomitą watę wełnianą 1/2 kilo 65 ct. i 120, na prowincję przy odbiorze 5 kilogr. wysyłam opłacone. 1108

Wyłącznie tylko

przy placu cłowym l. 2 obok c. k. komory we Lwowie,
Magazyn mód Rózy Czaczkis poleca wielki wybór 1316
kapeluszy damskich i dziecięcych według najnowszej mody.
Ceny bardzo niskie.

Hotel Metropole

we Lwowie przy ul. Pańskiej 1 wspaniale urządzone, elektrycznie oświetlony, zaopatrzone w wodociąg, ceny niższe, służba szybka, pokoje z komfitem urządzone, dla podróżujących 20 proc. opustu, nie licząc serwisu, obsługi ani światła elektrycznego.

Handel kolonialny

delikatosew, win, wódek, sprzedaż drzewa opałowego i węgla koksowych pruskich. Torf opałowy i mączka torfowa do dezynfekcji
we Lwowie, ul. Czarneckiego l. 2.
Restauracja i pokoje do śniadań piwo eksportowe i okocimskie — abonament na obiady miesięcznie od 12 zł. i wyżej.
Względem Szan. Publiczności poleca się **Jan Ważny.** 1309

Nanki buchalterii kupieckiej udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkolenia, kontroluje prowadzenie ksiąg, specjalny kurs buchalterii dla kobiet od 1 grudnia — informuje L. E. VELTZE, ulica Krakowska l. 7 III. piętro. 1322

Najnowsze i tanie

materye wełniane, barchany, fanele na suknie damskie, chustki himalaja i włóczkowe poleca najtaniej

M. Bałabana następcą

Mikołaj Ludwig

Lwów, plac Maryacki 8. 1213

SPORT!

Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd niebywały. **Cena książeczki 5 ct.** do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego we Lwowie ul. Teatralna l. 3, ul. Jagiellońska l. 6, w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 1020
Sprzedaż hurtowa, oraz wysyłkę na prowincję uskutecznia
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24, oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

DOERINGA MYDŁO Z SOWĄ.

W jakości, czystości, bogactwie tłuszczu, i neutralności nieprzewyższone.

Zwiększa i konserwuje piękność i świeżość skóry, wydelikaca pęć, usuwa wszelkie nieczystości skóry, działa podniecająco na skórę.

Najlepsze do toalety damskiej.

Tylko prawdziwe pod gwarancją jeżeli oznaczone „SOWĄ“!

Wszędzie do nabycia sztuka po 30 ct.

Generalne zastępstwo A. Motsch & Co. Wiedeń I, Luzeck 3.

Aliczenia

wypróbowany i niezawodny środek do wytopienia raz za razem grzyba domowego. ALICZENIA nie tylko już rozwiniętego grzyba ale i w nim i jego zarodki niszczy i zabija, przeto stanowi skuteczny środek do ochrony budynków od dalszego możliwego pojawienia się tego niebezpiecznego pasożyta. — ALICZENIA nie zawierają w składnikach swoich żadnych jadowitych pierwiastków, jest dla ludzi najzupełniej nieszkodliwa, a nawet o tyle korzystna, że powietrze wyziewane grzyba w mieszkaniach zatrute, i nieczystą ilość mikroskopijnych zarodników w sobie uwięzając, najzupełniej oczyszcza i odświeża.
Kilogram 40 ct. Opakowanie oddzielnie

Jan Ihnatowicz

pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna we Lwowie, odszczególniona 10 medalami zasługi i 2ma listami pochwalnymi.
Sklepy własne:
we Lwowie: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11,
w Krakowie: Sukiennice l. 20 i
w Czerniowcach: Rynek l. 2. 879

„Bałabanówka“

stara czysta żytnia wódka, w skutkach lepsza niż prawdziwy koniak poleca Karol Bałaban we Lwowie. 1303

Liche tutki psują zdrowie i tytoń!

Senzacyjne nieklejone **tutki franc. „Sanitas“** z odłuszczonej watą dr. Brunska w każdym munsztuku są **wyroblem**, uznanym przez palących za **najlepszy**. 1000 tutek Sanitas w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franco odwrotną pocztą: **Skład komisowy franc. tutek „Sanitas“** Lwów, plac Kapitulny l. 3. 1227

Nowości z konfekcyi damskiej

materye wełniane i jedwabne na suknie damskie w wielkim wyborze poleca najtaniej

Magazyn Schayerów

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 3. 1206

Rossyjską herbatę karawanową

w oryginalnym opakowaniu **Sergiusza Wasilowicza Perłowa w Moskwie.** opakowaną pod nadzorem ces. ross. władzy cłowej

po cenach moskiewskich poczynszy od zł. 1.80 aż do zł. 10.4 za funt rossyjski poleca

B. SZABŁOWSKI we Lwowie, ulica Trybunalska l. 1. 1267

Cenniki gratis i franko. Opakowanie bezpłatne. Zamówienia od 3 funtów wysyłamy franko.

Nakładem R. Oppenheima (G. Schmidt) w Berlinie wyszedł i jest na składzie głównym u

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie

jak również i po innych księgarniach

„Przewodnik fotograficzny“

ułożony dla użytku fotografów zawodowych i miłośników sztuki fotogr. przez **Teodora Szajnoka**, zast. przewodn. klubu miłośników sztuki fotograficznej we Lwowie. Wygodny format kieszonkowy. Liczne ilustracje. 1321
Cena egzemplarza elegancko kartonowanego zł. 2.10 (rsr. 1.80), z przesyłką pocztową zł. 2.25.

LEONARD SOLECKI

handel towarów korzennych we Lwowie, ul. Batorego l. 2 1258

HERBATE

zbioru majowego
1/2 kilo Congo zł. 1.60
Souehong czarna 2.—
Melange de London 3.—
Kaysow czarna 4.—
Wysięzki herbaciane 1.80
Wysięzki z najlepszych herbat 1.60

Zwracam szczególnie uwagę na znakomitą w smaku, aromatyczną i dobrze nasączoną herbatę „Melange de London“.

KAWY

wyborne w smaku i aromat, czyste, które rozsyła opłacone do każdej stacyi pocztowej; 4 3/4 kilogr. w woreczku:
Portorico zł. 9.— 1/2 kl. — 90
Cuba grubozarnista 9.50 — 96
Ceylon zielona 10.— 1.
„ przednia 10.40 1.04
„ grubozarnista 10.75 1.08
„ perłowa 10.75 1.08
Mocca arab. arom. 10.75 1.08
Jawa złota 10.75 1.08

Opakowania nie liczy się. — Zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą.

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie **FUMIGATEUR ESPIC** DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEURALGI. 1251
Rarek i proszek tak swanych
W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lasare, 20; we Lwowie: w aptekach **PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego**; w Krakowie: w aptekach **PP. Wiszniewskiego i Redyka**.
Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Medal srebro na Wystawie 1888 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.
Najwyższe nagrody jakie otrzymały specyfiki lekarskie przeciw Astmie. (Klasa 45).



ESENCYJE

celem natchemiatowego niezawodnego wyrobu wszystkich spirytuzów, delikatnych likworów stołowych i sycjalności i dostarczanym znakomitej jakości. — Obok tego oferuje **octową esencję 80 proc.** chemicznie czystą do wyrobu pikantnych i ostrych octów winnych i zwykłych.
Recepty i plakaty bezpłatnie dopakowuję.
Za najlepsze skutki gwarantuję.
Cenniki franko.
Karol Filip Pollak
Fabryka essencyj specjalnych, Praga.
(Zastępców dzielnych poszukuję.) 1205

Zmiana lokalu.

Magazyn towarów modnych różnego rodzaju, jako to aksamity, materye jedwabne, peluche, gorsety paryskie, trykoty
E. L. Sznepika, Rynek l. 22
przeniesiony zostaje z dniem 15 lipca do nowego lokalu **Rynek l. 29 dom „Androlego“**
Polecając się dalszym względem Szanownej Publiczności pozostaje z szacunkiem
E. L. Sznepik. 041